

FOX SEARCHLIGHT PICTURES przedstawia

we współpracy z TSG ENTERTAINMENT

produkcję DEFENDER i PIKI FILMS



ROMAN GRIFFIN DAVIS

THOMASIN McKENZIE

TAIKA WAITITI

REBEL WILSON

STEPHEN MERCHANT

ALFIE ALLEN

oraz SAM ROCKWELL

i SCARLETT JOHANSSON

REŻYSERIA……………….……………………………………………………………TAIKA WAITITI

SCENARIUSZ……………………………………………………………………….….TAIKA WAITITI

NA PODSTAWIE POWIEŚCI CAGING SKIES……………...……………......CHRISTINE LEUNENS

PRODUKCJA……………………………………………….………………….CARTHEW NEAL, p.g.a.

…………………………………………………………………………………....TAIKA WAITITI, p.g.a.

………………………………………………………………………………..CHELSEA WINSTANLEY

PRODUCENT WYKONAWCZY………………………………..…………KEVAN VAN THOMPSON

ZDJĘCIA…………..……………………………………………..…………...MIHAI MALAIMARE JR.

SCENOGRAFIA…………………………………………………..………………….……RA VINCENT

MONTAŻ………………………………………………………………………………….TOM EAGLES

MUZYKA………………………………………………………………………MICHAEL GIACCHINO

KOSTIUMY…………………………………………………………....…………….MAYES C. RUBEO

CHARAKTERYZACJA&FRYZURY………………………………..…..DANNELLE SATHERLEY

KIEROWNIK EFEKTÓW WIZUALNYCH………………...…………………………….JASON CHEN

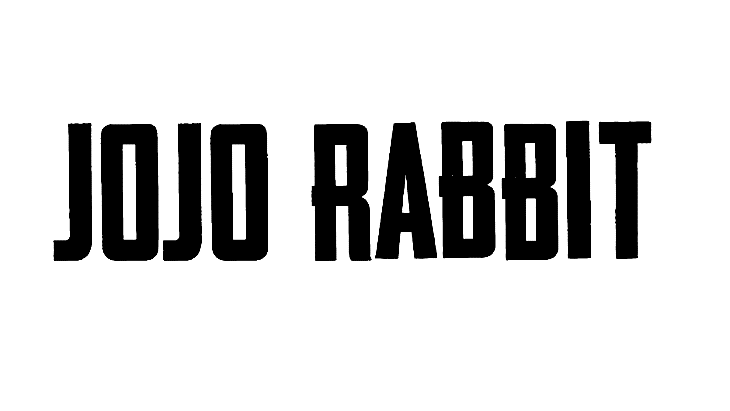
CASTING…..…………………………………………………………………………..DES HAMILTON

Czas projekcji: 108 minut

|  |  |  |
| --- | --- | --- |
|  |  |  |
|  |  |  |
|  |  |  |
|  |  |  |

***O FILMIE***

“Jojo Rabbit” to satyryczny obraz II wojny światowej, w którym scenarzysta i reżyser Taika Waititi („Thor: Ragnarok”, „Dzikie łowy”) łączy w charakterystycznym dla siebie stylu humor i patos. Gdy niemiecki chłopiec (Roman Griffin Davis jako Jojo) znajduje młodą Żydówkę (Thomasin McKenzie), którą ukrywa na strychu samotnie wychowująca go matka (Scarlett Johansson), jego świat staje na głowie. Mając u boku jedynie idiotycznego wymyślonego przyjaciela, którym jest nikt inny jak sam Adolf Hitler (Taika Waititi), Jojo musi teraz stawić czoła swemu ślepemu nacjonalizmowi. *Jojo Rabbit*, napisany i wyreżyserowany przez Taika Waititi’ego, oparty jest na książce Christine Leunens „Niebo na uwięzi”, z udziałem Romana Griffina Davisa, Thomasin McKenzie, Taiki Waititi’ego, Rebela Wilsona, Stephena Merchanta, Alfie Allena oraz Sama Rockwella i Scarlett Johansson. Producentami filmu są Carthew Neal, Waititi i Chelsea Winstanley. Ekipa filmowa obejmuje autora zdjęć Mihai Malaimare, scenografa Ra Vincenta, montażystę Toma Eaglesa, kompozytora Michaela Giacchino, projektanta kostiumów Mayes Rubeo, makijażystkę i stylistkę fryzur Dannelle Satherley oraz kierownika efektów wizualnych Jasona Chena.





***„Jojo Betzlerze, masz dziesięć lat i pół: dzisiaj dołączasz do grona Jungvolk…***

***Jesteś w szczytowej formie psychicznej i fizycznej. Masz ciało pantery i umysł…***

***bystrej pantery. Jesteś lśniącym przykładem lśniącej doskonałości”.***

***-Jojo Betzler***

*Jojo Rabbit* oferuje niezwykle zabawne, ale i głęboko poruszające, dziecięce spojrzenie na społeczeństwo oszalałe z nietolerancji. Opierając się na swoim żydowskim dziedzictwie i doświadczeniach związanych z uprzedzeniami, zebranymi w okresie dorastania, scenarzysta-reżyser Taika Waititi (którego matka jest Żydówką, a ojciec Maorysem), wypowiada się silnie przeciwko nienawiści za pomocą tej czarnej jak smoła satyry na nazistowską kulturę i zbiorowe szaleństwo Niemców podczas II wojny światowej. Waititi opowiada historię niemal zbyt przerażającą, by podchodzić do niej z powagą – o chłopcu, który, jak wielu w tamtym czasie, został poddany praniu mózgu, aby nabrać absolutnego przywiązania do Hitlera. Następnie wydobywa z niej mroczną, hipnotyzującą komedię, która ostatecznie obnaża toksyczne idee antysemityzmu i prześladowań innych. Balansując na komediowym ostrzu, Waititi miesza wściekłość satyry z upartą wiarą w pokonanie fanatyzmu i nienawiści.

Film podąża śladami niektórych bardzo ważnych dla Waititi’ego postaci świata filmu: Mela Brooksa, Charlie’ego Chaplina, Ernsta Lubitscha i Stanleya Kubricka. Podobnie jak wymienieni reżyserzy, Waititi szukał świeżego sposobu, aby na nowo poruszyć najbardziej niepokojące tematy poprzez paradoksalnie moralną siłę parodii. Waititi w szczególności przypomina Brooksa, aktora o żydowskich korzeniach, wyśmiewającego potęgę wizerunku Hitlera za pomocą szalonego, prześmiewczego portretu. Ale choć film zawdzięcza wiele swoim odważnym poprzednikom, *Jojo Rabbit* jest silnie osadzony w naszych czasach, ze swoimi głęboko ludzkimi bohaterami, których historie mogą budzić uśmiech, ale których wewnętrzne kłopoty są śmiertelnie realne i bardzo ważne także dzisiaj.

Oparta na uznanej powieści Christine Leunens Caging Skies, wydanej po raz pierwszy w 2004 roku, historia rozpoczyna się w fikcyjnym Falkenheim. W tym uroczym mieście pod rządami nazistów koniec wojny zbliża się wielkimi krokami. Jednak w sypialni 10-letniego Jojo Betzlera oczekiwania na świetlaną przyszłość rosną. Dziś ma wreszcie szansę, na którą czekał przez całe swoje 10 lat życia: dołączyć do Jungvolk, czyli Hitlerjugend. Jojo, łatwowierny i podatny na wszechobecną propagandę, która go otacza, czuje, że jest to jego pierwsza okazja, aby zrobić coś wielkiego i ważnego, aby pomóc chronić samotną matkę, którą kocha ponad wszystko, a może nawet poczuć, że jest częścią czegoś większego od siebie.

Aby złagodzić nieco poczucie niepewności, Jojo zabiera ze sobą swojego wyimaginowanego przyjaciela: klauna o umyśle zająca, Hitlera, który udziela targanemu emocjami Jojo rad, jakich mógłby oczekiwać on od swojego nieobecnego ojca. Z Adolfem w głowie Jojo czuje się niepokonany. Ale w rzeczywistości kłopoty Jojo dopiero się zaczynają. Gdy zostaje upokorzony (i prawie pozbawiony głowy) w obozie w Jungvolk, jego frustracja tylko się pogłębia.

Następnie Jojo dokonuje odkrycia, które powoli, ale radykalnie, zmienia sposób, w jaki postrzega świat. Ścigając coś, co uważa za jakiś rodzaj przywidzenia, odkrywa, że jego matka ukrywa żydowską dziewczynę, narażając wszystkich na straszne ryzyko. Szok nieomal go paraliżuje – oto „zagrożenie”, przed którym był ostrzegany, odnajduje we własnym domu, pod własnym nosem, zaledwie kilka stóp od miejsca, w którym regularnie zwierza się swojemu wyobrażonemu przyjacielowi Hitlerowi. Ale gdy Jojo stara się pilnować tajemniczej Elsy, jego strach i czujność stają się czymś, czego nawet Adolf nie może pojąć. Im bardziej poznaje Elsę jako człowieka, tym bardziej staje się kimś, kto nie pozwoli nikomu, w tym swoim nazistowskim bożkom, wyrządzić jej krzywdę.

Podczas gdy *Jojo Rabbit* jest w dużej mierze komiczną alegorią na temat kosztów bigoterii, czy to w sypialni, czy dla całego narodu, losy Jojo to także historia przemian, jakie zachodzą w dziecku w okresie dojrzewania – znajdując odwagę, by spojrzeć na wszystko krytycznym okiem, odkrywa on moc miłości, która może odmienić ścieżkę jego życia.

Waititi mówi, że od początku miał nadzieję, że jego film będzie bezwstydnym włożeniem kija w mrowisko. Chciał wyjść poza swą własną strefę komfortu, ale także podjąć temat wyobrażeń o wydarzeniach, jakie rozgrywały w czasach nazistowskich, zwłaszcza że lekcja tamtych czasów jest teraz aktualna jak nigdy. Wraz z narastającym nacjonalizmem, antysemityzmem i innymi formami nietolerancji religijnej i rasowej, szanse na przyciągnięcie uwagi publiczności stały się zaskakująco wysokie.

„Wiedziałem, że nie chcę stworzyć prostego dramatu o nienawiści i uprzedzeniach, ponieważ przyzwyczailiśmy się do tego stylu dramatu” – wyjaśnia Waititi. „Kiedy coś wydaje się zbyt łatwe, lubię wprowadzać chaos. Zawsze uważałem, że komedia jest najlepszym sposobem na podkopanie komfortu publiczności. Tak więc w *Jojo Rabbit* doprowadzam publiczność do śmiechu, a kiedy już stracą czujność, podsuwam im te małe dramaty, które mają dla nich prawdziwy wpływ”.

Dla powieściopisarki Leunens zwięzłe i humorystyczne podejście Waititi’ego do jej książki było pięknym zastosowaniem komedii w celu przekazania historii o ogromnym ciężarze. „W filmach Taiki’ego śmiech nigdy nie jest bezkarny”, zauważa Leunens. „Są do niego przytroczone sznurki. Nawet jeśli ich nie zauważysz od razu, poczujesz je. Po śmiechu zaczynasz odczuwać szarpnięcia, które zwracają uwagę na rzeczy, które nie całkiem są właściwe, nie są tylko zabawne, na głębsze, bardziej złożone emocje – w tym uświadomienie sobie absurdu sytuacji, jej tragiczności i towarzyszącego jej bólu”.

***TWORZĄĆ JOJO RABBITA***

***„Obiecaj mi jedno, dobrze?***

***Kiedy to się skończy, a świat będzie normalny, spróbuj znów być dzieckiem”.***

***-Rosie Betzler***

Naziści zostali sparodiowani na ekranie już w latach 40. XX wieku, kiedy wciąż stanowili globalne zagrożenie – ale najważniejsze było by śmiał się ten, kto się śmieje ostatni. Jak powiedział kiedyś Mel Brooks: „Jeśli możesz sprowadzić Hitlera do czegoś śmiesznego, wygrywasz”.

Tradycja ta rozciąga się od Chaplina (DYKATOR), poprzez Lubitscha (BYĆ ALBO NIE BYĆ) i Brooksa (PRODUCENCI), po Johna Boormana (NADZIEJA I CHWAŁA), Roberto Benigni’ego (ŻYCIE JEST PIĘKNE), a nawet Quentina Tarantino (BĘKARTY WOJNY).

Temat ten często wywoływał kontrowersje. Mówi się, że ojciec żydowskiego komika Jacka Benny'ego wyszedł z teatru zszokowany tym, jak jego syn przedstawił oficera gestapo w „BYĆ ALBO NIE BYĆ”. Ale film został doceniony przez kolejne pokolenie i dziś jest uważany za mistrzowski przykład tego, jak najbardziej okrutnie pozbawiona szacunku satyra może stać się odskocznią do wieloaspektowej, humanistycznej historii.

Stephen Merchant, który gra nazistowskiego kapitana w *Jojo Rabbit*, zauważa: „Zarówno podczas wojny, jak i po niej, Hitler był notorycznie wyśmiewany, ponieważ był to sposób na radzenie sobie z przerażeniem, które ludzie widzieli wokół siebie. Taika podejmuje tę samą tradycję, ale swoim własnym nowoczesnym głosem”.

Odświeżająco odmienny głos Waititi zaistniał na dobre serią niecodziennych, ale przejmujących komedii o osobistym i charakterze, w tym takich jak ORZEŁ KONTRA REKIN. Po sukcesie CO ROBIMY W UKRYCIU i komediowym filmie przygodowym DZIKIE ŁOWY, Marvel zaprosił go, by wniósł swoją szaloną kreatywność do THOR: RAGNAROK (zagrał tam także Korga, w którego wcielił się ponownie w AVENGERS: KONIEC GRY).

*Jojo Rabbit* na wiele sposobów jest swego rodzaju kulminacją jego kariery, mieszając intymne emocje i ekscentryczną zabawę z epickimi tematami, które mają dla niego bardzo prywatny charakter. Idea filmu faktycznie sięga matki Waititi – obywatelki Nowej Zelandii, do której jej rosyjska żydowska rodzina wyemigrowała na początku XX wieku. To ona po raz pierwszy przeczytała Caging Skies Christine Leunens i opowiedziała Waititi historię chłopca, którego gorąca wiara w Hitlera wywraca się do góry nogami, gdy odkrywa, że jego rodzina ukrywa żydowską dziewczynę za fałszywą ścianą na strychu.

„Opowiedziała mu o książce, myśląc, że może to być coś dla niego”, zauważa producent Carthew Neal. „Kiedy Taika ją przeczytał, zdał sobie sprawę, że jest ona poważniejsza niż sobie wyobrażał, ale niesie też emocje i ciężar potrzebne w tego rodzaju opowieści. Następnie był w stanie wyjść poza nią, dodając charakterystyczne dla siebie akcenty i wprowadzając ją do swojego komicznego i totalnego wszechświata”.

Jak mówi Waititi: „Książka jest bardziej dramatyczna, choć ma komiczne chwile. Ale czułem, że jeśli zamierzam poradzić sobie z tym tematem, muszę wnieść własną osobowość i styl. To oznaczało więcej elementów fantastycznych i oczywiście więcej humor, tworząc rodzaj tańca między dramatem a satyrą”.

Waititi zadziwił Leunens, tworząc coś w rodzaju jazzowego riffu na podstawie jej książki, zmieniając strukturę opowieści w antyczną alegorię tego, w jaki sposób tłumienie strachu może zakorzenić się w naiwnych umysłach – i jak miłość może pomóc wydostać się w martwego pola i zburzyć mury, jakie stawiamy wokół siebie innym ludziom. „Jeśli książka bardziej przypomina klasyczny obraz, film Taiki’ego bardziej przypomina *Guernicę* Picassa” – zauważa Leunens. „Znalazł miejsce na wszystkie najważniejsze sceny, ale dodał wiele własnych akcentów”.

Rzeczywiście, Waititi przydał *Jojo Rabbitowi* swoją prywatną znajomość wszechobecności bigoterii w dzisiejszym świecie. „Większość uprzedzeń, których doznałem, dotyczyła koloru mojej skóry”, wyjaśnia. „Tradycyjnie w Nowej Zelandii ludność uprzedzona jest wobec Maorysów. Doświadczyłem tego dorastając i nauczyłem się, jak to z siebie zrzucić, co nie jest przyjemne, ale robisz to, bo musisz. Mimo to wydaje mi się, że ostatecznie udało mi się obrócić wiele z tych uczuć w komedię. Właśnie dlatego czuję się bardzo swobodnie wyśmiewając ludzi, którzy uważają, że sprytnie jest nienawidzić kogoś za to, kim jest”.

Gdy zaczął pisać scenariusz, Waititi przede wszystkim wpadł na pomysł, że Elsa, żydowska dziewczyna, która wyłania się ze ściany, przemienia Jojo wbrew sobie. „Rzeczą, na której się skupiłem, była próba nawiązania przyjaźni między dwojgiem ludzi, którzy są, ich zdaniem, całkowitymi wrogami. Podobała mi się ta dynamika, w której, w przeciwieństwie do oczekiwań Jojo, to Elsa trzyma większość kart i wyprowadza ciosy” – mówi. „Ale jest też w tym haczyk, swoisty *Paragraf 22*, który łączy ich ze sobą, ponieważ oboje mogą stanąć w obliczu strasznego zagrożenia, jeśli ich sekret wyjdzie na jaw”.

Istotne dla Waititi było także przedstawienie wszystkich nazistów w filmie, tak aby byli śmieszni, ale także ludzcy, pełni tych samych wad i dziwactw co reszta z nas – co sprawia, że ich udział w faszystowskim królestwie jest o wiele bardziej przerażającym ostrzeżeniem przed tym, jak łatwo wrogie ideologie mogą zakorzenić się na dużą skalę. Jest to szczególnie prawdziwe w przypadku Jojo, który początkowo robi to, co uważa za siłę Hitlera, dopóki nie zobaczy w Elsie i w swojej matce zasadniczej siły, która jest o wiele większa.

„Dla mnie ważne było, aby Jojo był postrzegany jako 10-letni chłopiec, który tak naprawdę nic nie wie” – wyjaśnia Waititi. „Po prostu uwielbia pomysł ubierania się w mundur i bycia akceptowanym. W ten sposób naziści indoktrynowali dzieci, sprawiając, że czuły się one częścią tego naprawdę fajnego gangu”.

Podczas gdy Jojo starzeje się w książce Leunensa, Waititi zakotwicza ten film w świecie 10-latka. „Byłem zainteresowany pomysłem ujrzenia szaleństwa wojny i nienawiści, czegoś, co jest sprawką dorosłych, oczami dziecka” – mówi. „Dorośli powinni być ludźmi, którzy prowadzą dzieci i wychowują je, by były lepszymi wersjami nas samych. Jednak kiedy dzieci patrzą na nas w czasie wojny. Wydaje mi się, że dorośli wydają się śmieszni i bezmyślni. Tak więc podszedłem do tej historii jak dziecko, które stara się jak najlepiej zrozumieć swój świat w najbardziej absurdalnym i chaotycznym czasie w historii”.

Mimo to Waititi wiedział, że musi dać widzom powód, by weszli za Jojo do jego świata. „Musiałem znaleźć sposoby, by pozwolić widzom troszczyć się o Jojo”, wyjaśnia. „Jednym ze sposobów było wykazanie, że tak naprawdę czuje się on zastraszony, pełen obaw i nieistotny w większej skali rzeczy, i ma wielkie marzenia, jak wszystkie dzieci”.

Waititi umieścił silną więź matka-syn w samym sercu swojego filmu. Zamienił Rosie Betzler nie tylko w samotną matkę, ale także silną kobietę, która decyduje, że tak długo, jak długo ideały empatii i tolerancji będą zepchnięte na margines, będzie ona odważnie pracować nad ich utrzymaniem. W przeciwieństwie do Jojo, zbyt wyraźnie widzi truciznę zatruwającą świat, który Hitler wprowadza w czyn, więc jej naturalną reakcją jest pomaganie, jak mówi, „robienie tego, co może” – co w praktyce oznacza bardzo dużo. Ale to także ukrywanie przed Jojo prawdy o jej życiu, aby zapewnić mu bezpieczeństwo, mając jednocześnie nadzieję, że jej mały chłopiec odzyska rozsądek.

„W moim życiu jest wiele silnych kobiet, dlatego też chciałem, aby była to opowieść o naprawdę silnej samotnej mamie, która próbuje uratować syna i innych przed tą okropną sytuacją, ale jednocześnie stara się zachować niewinność Jojo ”, mówi Waititi. „Głównym punktem odniesienia dla mnie była ALICJA JUŻ TU NIE MIESZKA Scorsese. Zawsze uwielbiałem portret matki Ellen Burstyn w tym filmie, ponieważ jest roztrzepana i zabawna i przypomina mi moją mamę, więc to było coś, co chciałem zrobić z Rosie”.

Podczas gdy w filmie pojawia się wiele anachronizmów, takich jak piosenki The Beatles i Bowie’ego, jak pisał, Waititi zanurzył się w książkach i dokumentach z II wojny światowej. „Dużo czytałem o niemieckiej psychice przed wojną i pytaniu, jak można indoktrynować cały kraj, żerując na desperacji ludzi w dobie kryzysu” – wyjaśnia. „Obejrzałem filmy dokumentalne, takie jak WORLD WAR II IN COLOR i HITLER'S CHILDREN, THE HILTLER YOUTH, aby zrozumieć, jak to naprawdę wyglądało. Chciałem być przede wszystkim dokładny, grając tylko muzyką, paletą i językiem”.

Im dłużej Waititi pisał scenariusz, tym bardziej przebudzenie Jojo zdawało się odzwierciedlać reakcję świata po II wojnie światowej: oszołomiony kolektywną utratą niewinności przez ludzi, następnie zjednoczył się, aby potwierdzić, że nienawistne idee nigdy więcej nie będą mogły się powtórzyć. A jednak czasy znów się zmieniają.

„Mniej więcej w momencie, gdy zaczęliśmy produkować, zaczęliśmy odczuwać odrodzenie tego sposobu myślenia”, zauważa Waititi, „i opowiedzenie tej historii stało się jeszcze pilniejsze. Wydaje mi się, że jestem w dobrym towarzystwie komedii takich jak DYKTATOR, w których bawimy się, ale próbujemy też ostrzec, jak poważne są to sprawy. To także przypomnienie, że Hitler był naprawdę nowy w historii ludzkości i musimy o tym rozmawiać, ponieważ dynamika, która wyniosła go do władzy, nie zanikła”.

Waititi ani przez moment nie powstrzymywał się w pisaniu, wiedząc, że aby powiedzieć to, co chce powiedzieć, musiał to zrobić niezachwianie. „Jako artysta zawsze chcesz rzucić sobie wyzwanie, a jeśli nie martwię się, że projekt może okazać się katastrofą, oznacza to, że nie jest to dla mnie tak naprawdę wiele wart” – przyznaje. „Lubię swoją pracę, lubię czuć to niebezpieczeństwo, że wszystko może się nie powieść. Ponieważ wtedy zaczynam się starać, robię wszystko, aby była to najlepsza możliwa rzecz, dzięki czemu jestem najbardziej kreatywny i pomysłowy”.

Kiedy scenariusz zaczął nabierać kształtu, to właśnie nieskrępowana inwencja stała się dla niego największą atrakcją. Swobodne korzystanie ze współczesnego dialogu przez Waititi szczególnie spodobało się aktorom, którzy uwielbiali to, jak jedną nogą historia osadzona jest w innej rzeczywistości, podczas gdy druga noga tańczyła do zupełnie innego rytmu.

Sam Rockwell z miejsca zakochał się w scenariuszu: „Pomyślałem, że to genialne i nie mówię tego ot tak. Mam na myśli to, jaki umysł ma Taika” – mówi. „Pamiętam, jak czytałem scenę, w której Rosie mówi Jojo, jak potężna jest miłość, a Jojo odpowiada: Myślę, że przekonasz się, że to metal jest najsilniejszą rzeczą na świecie. To niezwykle zabawne i odświeżające, ale także piękne i wzruszające pisanie”.

Rockwell kontynuuje: „Taika ma wrażliwość rozciągającą się od Mela Brooksa po Braci Marks, i w której jednocześnie łączy się to ze snuciem historii niezwykle wzruszającej i ważnej. On naprawdę potrafi balansować na tej linie”.

W przypadku Scarlett Johansson, która gra matkę Jojo, Rosie, atrakcyjność scenariusza wiązała się z ryzykiem, jakie on podejmuje – sposobem, w jaki Waititi przeplata farsę i katastrofę, przynosząc historię w duchu czarnej komedii, chaotycznego szaleństwa i przejmującego zdumienia. „To, co był dla mnie tak piękne w tej historii, to nadzieja, którą w końcu zaczynasz odczuwać, która jest tak nieoczekiwana”, mówi Johansson.

***ODNAJDUJĄC JOJO***

***„Okej, dwie rzeczy. Po pierwsze: naziści i Żydzi nie mogą się spotykać tak jak my,***

***nie mówiąc już o pocałunku, więc w ogóle nie ma o czym mówić. I po drugie: to byłby***

***pocałunek współczucia, a taki się nie liczy”.***

***-Jojo Betzler***

Aby *Jojo Rabbit* mógł na dobre zaistnieć, najpierw Waititi musiała znaleźć prawdziwego, oddychającego Jojo. Czy mógłby istnieć prawdziwy chłopiec, który potrafiłby oddać mieszankę śmiałego charakteru i nieokiełznanych emocji bohatera – i który jednocześnie byłby w stanie udźwignąć głębokie tematy filmu i głęboką przemianę Jojo? Aby odpowiedzieć na trudne pytanie, Waititi i jego zespół castingowy obejrzeli ponad 1000 taśm kandydatów do roli. Podjęli zakrojone naprawdę na szeroką skalę poszukiwania, od Nowej Zelandii i Australii po Wielką Brytanię, USA, Kanadę i Niemcy. W końcu poszukiwania dobiegły końca, gdy poznali 11-letniego Brytyjczyka, Romana Griffina Davisa.

Davis wydawał się intuicyjnie rozumieć bohatera filmu, z wyrafinowaniem wykraczającym poza jego wiek – doskonale rozumiał tęsknotę Jojo do bycia zaakceptowanym, podziwianym i kochanym, i to, jak staje się ona własną karykaturą w służbie ponurej i złośliwej propagandzie.

Neal wspomina: „Taika szukała kogoś, kto miałby ten błysk w oku i niesamowity entuzjazm życia Jojo. Od razu polubiliśmy Romana, ale potem przekonaliśmy się również, że ma niebywałą zdolność mieszania gniewu, niepokoju, żądzy odkrywcy i przekuwania subtelnych emocji w humor. Koncentracja Romana jego czymś niesamowicie imponującym u dziecka w jego wieku – był w stanie wnieść niezwykłą intensywność do bardzo trudnych scen”.

Davis mówi, że jego największą inspiracją było to, że zobaczył szansę przypomnienia ludziom wstrząsającej historii bigoterii i tego, jak głęboko może ona wpłynąć nie tylko na całe społeczeństwa, ale przede wszystkim na dzieci.

„Pamiętam, że kiedyś wspominałem przyjacielowi coś o swastyce, a on nie wiedział, co to jest. Powiedziałem mu, że to nazistowskie logo, a on nawet nie wiedział, jak to wygląda” – wyjaśnia Davis. „Mam więc nadzieję, że ten film przypomni ludziom o tym, co wydarzyło się w nazistowskich Niemczech, za pomocą innej historii niż jakakolwiek wcześniejsza. W filmie najbardziej podoba mi się to, że choć dotyczy ciężkich wydarzeń i tematów, które są naprawdę ważne, wiele z nich pokazuje poprzez humor i w komediowy sposób”.

Chociaż jest to jego pierwsza rola ekranowa i chociaż otaczało go intensywne wsparcie ze strony Waititi i jego doświadczonych kolegów z obsady, Davis nadal wiedział, że stanął przed wyzwaniem.

„Jojo jest wewnętrznie bardzo skonfliktowanym chłopcem, więc było to duże wyzwanie” – przyznaje Davis. „Kiedy go poznajesz, on naprawdę wierzy w całą tę propagandę, którą widzi wokół siebie. Ale widzisz również, że jest po prostu słodkim dzieciakiem, który tak naprawdę nie wie, o czym mówi! Szuka w nazistach czegoś, czego brakuje mu w życiu. Jego ojca nie ma, a jego mama jest zajęta sprawami, o których nie mówi, więc nie ma nikogo oprócz wyimaginowanego przyjaciela i wyobraża sobie, że jedynym, który naprawdę może mu pomóc, jest Hitler”.

Waititi mówi, że jego celem we współpracy z Davisem było zachowanie na ekranie wszystkich naturalnych reakcji Davisa i jego wrodzonej charyzmy. „Roman jest naprawdę ujmującym, pięknym dzieckiem, a kiedy spędzasz z nim czas, chcesz go chronić. Ma bardzo opiekuńcze serce, i zawsze chodziło o to, aby przeniknęło to do granej przez niego postaci. W Jojo na ekranie jest wiele z Romana”. Na planie Waititi zapewnił Davisowi miejsce na własne poszukiwania – ale wykorzystał również pomoc Rachel House, konsultantki gry aktorskiej, która współpracuje z nim od lat i która był konsultantem gry przy obu głównych rolach Jamesa Rollestona i Juliana Dennisona w jego poprzednich filmach BOY i DZIKIE ŁOWY.

Dodatkowo, znakomita obsada doświadczonych aktorów obsypała Davisa wskazówkami. „W trakcie filmu Roman stał się niesamowitym aktorem, częściowo dzięki obecności tak wspaniałych aktorów, jak Scarlett Johansson, Sam Rockwell, Rebel Wilson i Alfie Allen. Nauczył się zadawać właściwe pytania” – mówi Waititi.

Jak zauważa Rockwell: „Taika naprawdę świetnie poradził sobie z tym, by Roman zagłębił się w doświadczenie Jojo – ale w taki sposób, że Roman zawsze dobrze się bawił. To prawdziwa sztuka”.

W ramach przygotowań Davis zgłębiał historię Hitlerjugend, organizacji utworzonej w1922 r. w celu indoktrynacji dzieci i młodzieży w zakresie nazistowskiej ideologii i wyszkolenia ich tak, by ostatecznie stały się narzędziami wojny. Pozwoliło mu to zrozumieć, jak ciemna jest rzeczywistość świata, w jakim żyje Jojo, bez względu na to, jak bardzo chciałby on, aby była to wzniosła przygoda – jak zrobiłby każdy 10-latek.

„To, co naziści zrobili dzieciom, było naprawdę okropne”, mówi Davis. „Chcieli mieć armię fanatyków, którzy pomogą im przejąć świat. Wiem teraz, że na linii frontu byli 16-letni żołnierze – byli przerażeni, ale często najodważniejsi, i tak wielu z nich zostało zabitych”.

Świata Jojo dopełnia Archie Yates, który gra jego najlepszego przyjaciela, Yorki’ego, który całym sobą przyjął spojrzenie swojej postaci na otaczający go świat. Waititi mówi o Archiem: „Jest taki, jak myślisz – jest kimś, kto wnosił radość na plan, wszyscy go uwielbiali. Ma zupełnie inny i niepowtarzalny sposób patrzenia na świat, jest bardzo pewny siebie. Przez większość czasu on i Jojo wydają się być najbardziej zdrowymi na umyśle postaciami w filmie”.

Jakkolwiek dziwna i nieoczekiwana była jego relacja z Hitlerem – dla Davisa najbardziej wymagające były niektóre ze scen, w których Jojo zmaga się z reakcją na Elsę, która, jak wierzy, ma diabelskie moce.

„Było to dla mnie naprawdę trudne, ponieważ Jojo początkowo myśli: cała twoja rasa nie jest godna zaufania , a to było takie złe” – mówi Davis. „Tutaj Elsa w zasadzie mieszka w jaskini, prawie głoduje i jest zupełnie sama, więc trudno mi było znaleźć tak silne uczucia i wznosić wobec niej pro-nazistowskie okrzyki”.

Jednak nawet Jojo nie może długo podejrzewać Elsy. Podczas gdy na początku ukrywa jej tajemnicę z obawy przed aresztowaniem matki, im bardziej poznaje Elsę, tym bardziej nie może się oprzeć temu, co zaczyna przypominać autentyczną, otwierającą oczy przyjaźń, która wstrząsa jego światem. Pod wieloma względami Elsa ma tyle odwagi i godności, o jakich marzy tylko Jojo. Kiedy zaczyna pisać jej fałszywe listy od swojego chłopaka, Nathana, Jojo nie może powstrzymać się od napełnienia ich rosnącym zauroczeniem.

„Pomimo wszystkiego, co myśli, że powinien myśleć, Jojo naprawdę ją lubi” – zauważa Davis. „Wydaje mi się, że wywołuje to u niego pewne zagubienie: jak może okazywać Elsie taką miłość, pomimo jego silnych przekonań? To sprawia, że kwestionuje wszystko, nawet Hitlera.”.

***Thomasin McKenzie, ELSA***

***„Wszyscy będziemy kaput, jeśli powiesz o mnie jedno słowo… tylko jedno słowo… a ja zrobię światu przysługę i odetnę ci tę twoją nazistowską głowę. Zrozumiano?”***

***-Elsa***

Do roli Elsy, „dziewczyny za ścianą”, którą z przerażeniem odkrywa Jojo, Waititi szukał nastolatki, która mógłby wnieść stalową siłę i opanowanie, które pokonają nieufność Jojo. Musiała być wystarczająco tajemnicza, aby zachęcić Jojo, aby chciał dowiedzieć się o niej więcej, ale musiała też mieć ten ludzki wymiar, która pozbawi Jojo złudzeń i skonfrontuje go z niepokojącym faktem, że wszystko, co skłoniło go do jego przekonań o Żydach, jest okropnym kłamstwem.

Przede wszystkim Waititi chciał, aby Elsa cieszyła się z władzy nad Jojo. „Sytuacja Elsy jest bardzo delikatna przez cały czas trwania opowiadanej historii – jest uwięziona w małej przestrzeni. Ale tak naprawdę Taika chciał się też przeciwstawić takiemu jej obrazowi, pokazując, że Elsa jest silniejsza i bardziej zaciekła niż ktokolwiek inny” – mówi Neal.

Waititi odnalazł pewną siebie, skomplikowaną nastolatkę, której szukał, w Thomasin McKenzie z Nowej Zelandii, która w zeszłym roku zwróciła na siebie uwagę świata niezwykłym występem w roli bezdomnej dziewczyny mieszkającej w lesie z ojcem w filmie Debry Granik ZATRZYJ ŚLADY. „Znałem Thomasin z Nowej Zelandii,” zauważa Waititi. „I wiedziałem, że jest wschodzącą gwiazdą, kimś naprawdę wyjątkowym”.

Podczas gdy postać Elsy reprezentuje jedynie nadzieję i odporność człowieka w konfrontacji z niepohamowaną nienawiścią i złem, Waititi chciał także, aby była również zadziornym nowoczesnym nastolatkiem.

Waititi mówi: „Wszystko, co Jojo wie o Żydach, pochodzi z propagandy i wiedzy, jaką otrzymuje w szkole, która mówi, że mają oni rogi i ogony diabła i są potwornymi stworzeniami. Tak więc chciałem, żeby Elsa była naprawdę ładną, bardzo fajną dziewczyną, która ma twarde podejście do życia, co sprawia, że od razu jest nią zafascynowany i jednocześnie przestraszony”.

Poruszona scenariuszem, który „ma perspektywę, której nigdy wcześniej nie widziałam”, McKenzie postanowiła zgłębić opowiadaną historię. To i rozmowy z Waititi zaprowadziły ją głębiej w psychikę Elsy i pomogły jej stworzyć postać, która przeciwstawia się stereotypom. „Na własną rękę starałam się dowiedzieć, jak to jest być młodą Żydówką podczas II wojny światowej” – mówi McKenzie. „Ale stworzyłem w myślach obraz Elsy, która jest prześladowana, a kiedy spotkałem się z Taiką, powiedział mi, żebym o tym zapomniała i pomyślała o Elsie jako o dziewczynie, która wcale nie jest ofiarą i zdecydowanie nie widzi siebie w ten sposób. Uwielbiam to, że jest w niej tak dużo życia i wiele odcieni”.

To Elsa, która nigdy nie jest potulna ani pasywna, najczęściej żartuje i stara się powstrzymać Jojo przed jej zadenuncjowaniem. „Taika rzeczywiście kazał mi obejrzeć film ŚMIERTELNE ZAUROCZENIE, ponieważ taką postać wyobrażał sobie dla Elsy”, zauważa McKenzie, odnosząc się do klasycznej komedii z lat 80. o przedwczesnej, samoświadomej klice nastolatków walczących o popularność w szkole średniej.

Waititi wyjaśnia: „Chciałem, aby Thomasin pomyślała o Elsie jako o jednym z fajnych dzieciaków w szkole, zanim to wszystko się wydarzyło. Musiało być w niej coś w rodzaju urazy, że musiała zrezygnować z tego całkiem zabawnego życia, gdy była popularna wśród rówieśników i dużo się działo, a teraz ukrywa się bez niczego. Podoba mi się również to, że obwinia Jojo i wszystkie jego uprzedzenia o to, gdzie się znajduje.

Zdaniem McKenzie Elsa jest spragniona wolności. „Naprawdę uwielbiam to, że nie chce litości, po prostu chce żyć swoim życiem bez tych wszystkich bzdur” – mówi McKenzie. „Oczywiście nigdy w życiu nie musiałam się ukrywać ze względu na śmiertelne zagrożenie, jak ona, ale ja odnosiłem się do niej jako nastolatki, która przed tym wszystkim zakochiwała się, plotkowała z przyjaciółmi i robiła rzeczy, które normalne dzieci robią i o czym marzą. Nie zmieniła się, gdy musiała zacząć się ukrywać”.

Niezwykłe pierwsze ukazanie się Elsy na ekranie jest ulubioną sceną McKenzie. „Na początku tak naprawdę nie wiesz, czy ona jest potworem, czy duchem. Nie wiesz, kim ona jest ani jakie są jej intencje. Widzisz ją z punktu widzenia Jojo, więc na początku jest przede wszystkim strach przed Elsą. Ale potem, podobnie jak Jojo, widzisz coraz więcej, rozumiesz, kim jest i to wszystko, przez co przechodzi. Gdy Elsa i Jojo poznają się trochę lepiej, poza całą otaczającą ich propagandą, rozwijają się między nimi więź jak między bratem i siostrą”.

Współpraca z Romanem Griffinem Davisem była dla niej ważnym doświadczeniem. „Po raz pierwszy spotkałem Romana na próbie”, wspomina McKenzie. „Właśnie wszedł do środka i był taki pewny siebie, zabawny i niczego się nie bał. Był w stanie wywołać te wszystkie intensywne emocje, których nie jestem pewna, czy ktokolwiek mógłby oczekiwać od 11-latka. Naprawdę podziwiam sposób, w jaki wziął odpowiedzialność za właściwe opowiedzenia historii Jojo”.

W krótkich, ale niezapomnianych scenach z Scarlett Johansson, McKenzie zauważa, że wiele wzajemnych strat zostało zakomunikowanych w kilku słowach: „Nie widzisz w pełni łączącej je relacji, ale Rosie jest kimś, kto ratuje jej życie i ryzykuje bardzo wiele, pozwalając Elsie mieszkać w swoim domu. Elsa czuje podziw i tęsknotę za nawiązaniem relacji, tęsknotę za matką i kimś, z kim można porozmawiać”.

***Scarlett Johansson, ROSIE BETZLER***

***Rosie Betzler do Elsy:***

***„Pojedziesz do Maroka, znajdziesz kochanków i sprawisz, że będą cierpieć, spojrzysz tygrysowi w oczy i nauczysz się ufać bez strachu. Tak właśnie jest być kobietą, a przynajmniej tak może być”.***

***-Rosie Betzler***

Scarlett Johansson wcieliła się w swojej karierze w kosmitkę, postać z obrazu Vermeera i Czarną Wdowę Marvela – pośród wielu innych ról – ale rola wesołej, a przy tym bardzo buntowniczej matki Jojo, Rosie Betzler, była czymś zupełnie nowym.

Johansson znała Waititi’ego, więc gdy usłyszała o *Jojo Rabbit*, z miejsca była zaintrygowana propozycją współpracy. Następnie poznała Rosie i nie mogła otrząsnąć się z wrażenia, jakie na niej zrobiła.

„To, co uwielbiam w Rosie, to że jest pomysłowa, poetycka i romantyczna – a jednocześnie dla Jojo twardo stąpa po ziemi. Walczy w Ruchu Oporu i jest naprawdę bardzo nowoczesną kobietą”, opisuje Johansson. „Jest bardzo jasnym światłem w tym bardzo ciemnym czasie. Bardzo rzadko coś czytam i z miejsca mówię: muszę to zrobić, a naprawdę tak się czułam czytając ten scenariusz”.

Johansson i Waititi dużo rozmawiali o matce, jaką jest Rosie – próbując zrównoważyć potrzebę odważnego życia i być wiernym sobie, jednocześnie robiąc wszystko, co w jej mocy, aby uchronić Jojo przed stratą i niebezpieczeństwem.

„Taika i ja rozmawialiśmy o tym, jak to jest być pracującym rodzicem, który ma angażujące życie zawodowe, ale jest także bardzo zaangażowanym rodzicem. Myślę, że to pomogło mi w zrozumieniu, kim w końcu stała się Rosie. Jest pełna życia, tajemnicza i bardzo ważna i nie poddaje się” – zauważa Johansson. „Bycie matką to ważna część jej tożsamości, ale to tylko jedna. Jest też pełna zapału i pomysłów, a ja chciałem, żeby miała te wszystkie odcienie, aby widz czuł, że jest naprawdę pełna życia”.

Waititi mówi, że Johansson wniosła do roli odcienie, których nawet nie przewidział. „Scarlett ma w sobie niezwykłą jakość, którą zawsze chciałem zobaczyć w filmie” – mówi. „Jednocześnie czyni z Rosie autorką listu miłosnego do samotnych matek. Nawet w tak niebezpiecznym i szalonym czasie Rosie podtrzymuje niewinność Jojo i jest naprawdę jedną z najsilniejszych postaci w filmie”.

Johansson nawiązała ścisłą i niezbędną więź z Romanem Griffinem Davisem podczas kręcenia filmu. „Rosie i Jojo łączy bardzo silna więź i chciałam, aby ta czułość była odczuwalna natychmiast po ich ujrzeniu na ekranie” – mówi Johansson. „Chociaż Rosie jest marzycielką i trochę komikiem, jest również bardzo pragmatyczna. W dużej mierze bycie rodzicem polega na ciągłym balansowaniu między byciem praktyczną, odpowiedzialną i dorosłą, a kobietą, która może stworzyć magiczny świat dla swoich dzieci”.

Dla wszystkich na planie więź łącząca Johansson z Davisem była wręcz namacalna. „Scarlett była tak przywiązana do Romana i tak mocno zaangażowała się w tę relację, że od samego początku czuło się głęboką więź” – mówi Neal.

W jednej z najbardziej przejmujących scen filmu Rosie wciela się w nieobecnego ojca Jojo, próbując do niego dotrzeć, dorysowując sobie brodę i prowadząc z nią rozmowę, która jest zarówno wybuchowa, melancholijna i delikatna.

Ten komiczny, rozdzierający serce i słodko-gorzki wymiar postaci Johansson przypisuje scenariuszowi Waititi’ego, który jej zdaniem jest odpowiedzialny za stworzenie tak wielowymiarowej bohaterki.

„To, co pisze Taiki, może jednocześnie być smutne, przejmujące i urocze” – opisuje Johansson. „Jego twórczość jest kolorowa, ale także skomplikowana. To dar, który Taika daje aktorom”.

***Sam Rockwell, KAPITAN KLENZENDORF***

***„Kim jestem i dlaczego rozmawiam tutaj z grupą małych smarkaczy, zamiast prowadzić moich ludzi ku chwalebnej śmierci? Świetne pytanie. Zadaję je sobie codziennie od czasu Operacji Spierniczonej, w której straciłem w ataku, którego można było uniknąć, całkiem zdrowe oko”.***

***-Kapitan Klenzendorf***

W roli kapitana Klenzendorfa, władczego szkoleniowca żołnierzy Hitlerjugend, który w różnych momentach jest idolem, nemezis i powiernikiem Jojo, Sam Rockwell po raz kolejny pokazał swoje ogromne możliwości. Zdobywca Oscara za portret policjanta w TRZY BILLBOARDY ZA EBBING, MISSOURI i odtwórca roli legendarnego Boba Fosse w telewizyjnym FOSSE/VERDON, Rockwell wnosi zarówno nazistowskie wzburzenie, jak i ludzką nutkę do postaci nazistowskiego wojownika, który ma jedno oko, zero wiary w dowództwo wojskowe i rosnącą liczbę tajemnic.

Rockwella intrygowało w Klenzendorfie połączenie komedii i dramatu, przykuwającego uwagę cynizmu i cichego buntu: „To taki niezwykły ton, który Taika wprowadził do filmu. Zaczynasz myśleć: czy ten film naprawdę będzie miał pro-nazistowskie dziecko jako głównego bohatera? I wtem okazuje się, że ta historia naprawdę dotyczy tolerancji, rodziny i bycia człowiekiem i dlatego uważam, że jest to bardzo piękny, wyrafinowany film”.

Zamiast patrzeć na historycznych nazistów, Rockwell szukał inspiracji u klasycznych komików. „Przyjrzałem się Billowi Murray’owi i Walterowi Matthau’owi” – śmieje się. „Klenzendorf jest Niemcem, ma jedno oko i jest gejem – ale poza tym jest bardzo podobny do Matthaua w DRUŻYNIE SPECJALNEJ TROSKI”.

Mimo że jego postać jest szalona, Rockwell’owi szczególnie podoba się to, że Klenzendorf skrywa więcej, niż się na pierwszy rzut oka wydaje. „Naprawdę uwielbiam wielowymiarowe role, a Klenzendorf ma więcej niż jedno oblicze. Ma swoje sekrety. Jest też gejem-nazistą – którzy, o czy się nie mówi, istnieli – więc praca nad tą postacią była dla mnie fascynująca”.

Rockwell znalazł także inspirację u swoich kolegów z obsady. „Stephen Merchant zabijał mnie swoimi improwizacjami, on i Taika sprawiali, że zbieraliśmy szczęki z podłogi”, mówi. „No i Rebel Wilson, ona jest po prostu przezabawna. Jej żarty naprawdę śmieszą, są odjechane i bardzo oryginalne”.

Freddie Finkel, prawa ręka Klenzendorfa, który jest w 100% oddany Niemcom – a tym bardziej Klenzendorfowi, z racji łączącej ich relacji – był kolejną nieoczekiwaną decyzją aktorską. W rolę tę wcielił się Alfie Allen, najbardziej znany z roli pokrzywdzonego Theona Greyjoya z GRY O TRON.

„Ta rola jest inna niż wszystko, co robiłem wcześniej”, zauważa Allen. „To ryzykowny, ekscytujący pomysł i mam nadzieję, że zrobi to, co powinna robić sztuka, czyli wywoła emocje u bardzo różnych widzów”.

Allen niezwykle ceni sobie możliwość bliskiej współpracy z Rockwellem. „To, że mieliśmy możliwość codziennie improwizować i po prostu dobrze się bawić, było niesamowite”, mówi. „Gdybyś zapytał mnie wcześniej, czy jest jedna osoba, z którą chciałbym najbardziej współpracować, byłby to Sam. To było spełnienie marzeń, a nawet lepiej, naprawdę się dogadywaliśmy, to był fantastyczny czas”.

Allen powiedział, że rodzinna atmosfera na planie znacznie ułatwiła wszystkim aktorom podjęcie ryzyka. „Taika jest tak oddany temu, co robi, że zaraża tym wszystkich,” zauważa Allen. „Lubi się dobrze bawić, ale lubi też ciężko pracować i wejść głęboko w temat, więc dla niego najważniejsze jest budowanie zaufania i tworzenie atmosfery, w której wszyscy czują się komfortowo. To wydobyło z nas to, co najlepsze”.

***Taika Waititi, ADOLF HITLER***

***„Nie ma powodu, by pozwolić, aby ta rzecz na strychu zrujnowała Ci życie.***

***Możesz wykorzystać ją dla swojej korzyści”.***

***-Adolf***

Sam Waititi wciela się w jedną z głównych ról filmu - wyimaginowanego kumpla Jojo i jego powiernika - Adolfa.

„Nie byłem swoim pierwszym wyborem do tej roli”, śmieje się Waititi, „i nie byłem oczywistym wyborem. Na początku zaproponowaliśmy ją kilku różnym aktorom, i może to ten temat sprawia, że niektórzy ludzie robią się nerwowi, i prawdopodobnie tak właśnie powinno być, ale wielu aktorów nie czuło się dobrze z tą rolą. Dla mnie było to fajne doświadczenie, bo tak naprawdę wcale nie oparłem tej postaci na historycznym Hitlerze. Jest wytworem wyobraźni Jojo, więc jego wiedza o świecie jest ograniczona do tego, co rozumie 10-latek. Zasadniczo jest małym diabłem na ramieniu Jojo. Jest także projekcją wszystkich bohaterów Jojo, łącznie z jego ojcem”.

Podczas gdy Waititi oddaje niesławny hitlerowski sznyt – pełen wściekłości, autokratyczny język i przesadne gesty – jego Hitler jest także nasycony chłopięcą radością Jojo, dopóki nie zacznie się rozpadać w wyobrażonych szwach. „Postanowiłem po prostu zagrać go jako najgłupszą wersję samego siebie – jeśli to możliwe – ale z wąsami Hitlera”, mówi Waititi.

Wyobrażona wersja Hitlera autorstwa Jojo nie jest historyczną postacią. Zamiast tego jest on szalonym połączeniem impulsów, pragnień, rzeczy, o których czytał lub które podsłuchał Jojo, i tęsknoty za postacią ojca. „Adolf Jojo może czasami być całkiem fajny, co może wydawać się nieco dziwne, ponieważ jest Hitlerem, ale w innych przypadkach jest też odpowiednio przerażający” – opisuje Davis. „Taika była naprawdę niesamowity tam, gdzie mógł być tak zabawny, i wtem nagle zaczynał się na ciebie intensywnie gapić. Taika jest bardzo pozytywną i optymistyczną osobą, ale kiedy jest Hitlerem, naprawdę może wydawać się zły”.

Gdy Davis po raz pierwszy zobaczył Waititi w kostiumie, poczuł chłód. „Wszedłem do pokoju Taiki, by zadać mu jakieś pytanie, a on był Hitlerem! Moje usta się otworzyły, ponieważ nigdy nie widziałem Hitlera naturalnej wielkości. Widziałem go na małym iPadzie, a tu widziałem go dwa razy większego ode mnie. To było dość przerażające” – wspomina.

Gdy Jojo dojrzewa, Hitler zmienia się wraz z jego rozwijającym się umysłem. „Zacząłem nadawać Adolfowi pewną formę, ale z biegiem filmu jego postać staje się coraz bardziej smutna i bardziej zgięta pod wpływem ciężaru, jaki dźwiga”, opisuje Waititi. „Na początku jest bardzo lekki, jak Jojo, ale pod koniec filmu jest po prostu tym smutnym, bardzo smutnym despotą”.

***Rebel Wilson, FRAULEIN RAHM***

***„Teraz pozbierajcie swoje rzeczy, dzieci, czas spalić trochę książek!”***

***-Fraulein Rahm***

Za rozładowanie śmiertelnej powagi w *Jojo Rabbit* odpowiada Fraulein Rahm, w którą wcieliła się Rebel Wilson, instruktorka Jungvolk, która uczy dziewczyny, jak wykonywać swoje „kobiece obowiązki” w czasie wojny, ale marzy o tym, by stanąć na linii frontu. Australijska gwiazda komedii potrafi uczynić postaci o niewinnej powierzchowności niezwykle zabawnymi. Fraulein Rahm ochoczo ufa tradycji i jest zawsze chętna uwierzyć w każdy absurdalny nazistowski mit, z którym ma do czynienia.

Kiedy Waititi pokazał Wilson scenariusz i poprosił ją, by samodzielnie rozłożyła akcenty w tej niezwykłej postaci, była podekscytowana. „Nie codziennie dostajesz scenariusz komediowy, który jest zarówno zabawny, jak i niezwykle poważny, więc od razu chciałam być jego częścią” – mówi. „W stylu Taiki’ego podoba mi się to, że jego wyczucie komedii jest bardzo naturalne – i zarazem niezwykłe”.

Wilson również świetnie się bawiła z Rockwellem. „Jestem jego wielką fanką, on jest tak dobry w tym, co robi, ale także najmilszy. Więc poza tym, że trzeba było być nazistką, fajnie było z nim współpracować” – żartuje.

Pomimo satyrycznego portretu kobiety, która nigdy nie kwestionuje niczego, co usłyszy, Wilson zauważa, że Fraulein Rahm jest przedstawicielką wielu niemieckich kobiet, które odegrały wiodącą rolę podczas wojny.

„Film rozgrywa się pod koniec II wojny światowej, kiedy zginęło wielu niemieckich mężczyzn, więc kobiety mogły wykonywać prace, które wcześniej były wykonywane przez mężczyzn” – wyjaśnia Wilson. „To się naprawdę wydarzyło: w 1945 r. obowiązywała zasada wszystkie ręce na pokład i kobiety robiły, co mogły. Fraulein Rahm służy na wszystkie możliwe sposoby: uczy dziewczęta ich kobiecych obowiązków, udziela fizykoterapii Jojo, a następnie bierze do ręki karabin maszynowy”.

Niezwykła umiejętność improwizacji Wilson i zrozumienie, jak zrównoważyć absurdalne zapamiętanie bohaterki z jej wpływem na świat, doskonale dopełniły atmosferę filmu. Jak mówi Neal, „Rebel często sprawiała, że cała ekipa pokładała się ze śmiechu. Niemal każdego dnia modyfikowała też coś w swojej partię, dodawała coś od siebie, i właśnie tak Taika najbardziej lubi pracować”.

***Stephen Merchant, KAPITAN HERMAN DEERTZ***

***„Po prostu hailowaliśmy sobie, a teraz zamierzamy przeprowadzić rutynowe dochodzenie”.***

***-Kapitan Herman Deertz***

Być może najbardziej mroczną i przerażającą postacią spośród wszystkich w *Jojo Rabbit* jest kapitan Herman Deertz z gestapo w Falkenheim, który skrupulatnie bada doniesienia o ukrytych Żydach i przedstawicielach Ruchu Oporu. W tę trudną rolę wcielił się angielski aktor komediowy i pisarz Stephen Merchant, znany ze współtworzenia i reżyserowania z Rickym Gervaisem niezwykle popularnego brytyjskiego serialu BIURO, współtwórca i aktor, wespół z Gervaisem, STATYSTÓW, serialu komediowego HBO „Witam panie ” oraz reżyser jego najnowszego filmu NA RINGU Z RODZINĄ.

Merchant docenił tę prawie nieprawdopodobną postać, jaką Waititi umieścił w scenariuszu: „Wziął kogoś, kto na powierzchni jest ponury i znalazł sposób, aby wstrzyknąć mu humor, emocje i serce” – mówi. „Odkryłem, że scenariusz ma niezwykłą satyryczną stronę w stylu, powiedzmy, DR. STRANGELOVE, i innych czarnych komedii, które poruszają naprawdę ciężkie tematy, czyniąc je bardzo zabawnymi”.

Choć to ich pierwsza współpraca, Merchant miał przeczucie, że on i Waititi nadają na tych samych falach. „Wiedziałem, że prawdopodobnie mamy podobną wrażliwość, zarówno jeśli chodzi o nasze poczucie humoru, jak i podejście do aktorstwa… i nie zawiodłem się. Taika był bardzo chętny do współpracy i pozwolił mi bardzo dobrze bawić się postacią i improwizować”.

Celem Merchanta było uczynić kapitana Deertza realnym zagrożeniem, a jednocześnie utrzymać jego postać w farsowym tonie filmu. Aktor ma nadzieję, że postać przypomni ludziom, jak straszny może być kult jednostki. „Jest coś śmiesznego w uwielbieniu tego małego mężczyzny z jego małymi wąsami, który wygląda jak zły księgowy i to jedna z tych rzeczy, którymi Taika bawi się w filmie” – zauważa. „Czuje się, jak ludzie mogą zostać zmieceni z powierzchni ziemi z najgłupszego powodu. To wciąż rezonuje. Nadal widzimy, jak ludzie na całym świecie ulegają tym odruchom – zwłaszcza gdy w grę wchodzi mundur i poczucie utożsamienia się z władzą – więc warto obracać to w satyrę”.

„Wydaje mi się, że film może oburzyć niektórych krytyków, ale mam też nadzieję, że ludzie przekonają się, że jest to również dość piękna, aktualna historia o chłopcu, który uczy się myśleć samodzielnie, nie połykać haczyka tego, co mu podpowiedziano, ale zadawać pytania, gdy widzi, że się wokół niego dzieje ” – podsumowuje.

***ODTWARZANIE NIEMIEC CZASÓW II WOJNY ŚWIATOWEJ***

***„Jojo, Rosjanie nadchodzą! I Amerykanie z drugiej strony, a także Anglia, Chiny, Afryka i Indie. Nadchodzi cały świat!”***

***-*** ***Yorki***

Podobnie jak fabuła, scenografia do *Jojo Rabbit* przedstawia świat przez pryzmat uważnego spojrzenia10-latka, pełen jasnych kolorów i bukolicznego piękna, nawet wśród ucisku i zniszczenia nazistowskich Niemiec. Od samego początku Waititi wiedział, że chce wyprowadzić publiczność poza nostalgiczny „wojenny krajobraz”.

„W wielu filmach z czasów II wojny światowej wszyscy ubierają się na brązowo i szaro, a to po prostu trochę smutne i przestarzałe. Ale jeśli spojrzysz na modę tego czasu, było naprawdę dużo jasnego koloru i szyku. Nie chcieliśmy zbyt daleko posuwać się w coś surrealistycznego, ale chcieliśmy naprawdę wydobyć kolor i energię, których zwykle nie widać ” – mówi Waititi.

Aby stworzyć wielowymiarowy świat Jojo, Waititi zgromadził zgraną, wielokrotnie nagradzaną ekipę kierowaną przez dyrektora zdjęć Mihaia Malaimare’a (MISTRZ, NIENAWIŚĆ, KTÓRĄ DAJESZ), nominowanego do Oscara scenografa Ra Vincenta (HOBBIT: NIEZWYKŁA PODRÓŻ, THOR : RAGNAROK) i projektantką kostiumów Mayes Rubeo (THOR: RAGNAROK, AVATAR).

Malaimare podkreśla, że niedawno ponownie odkrył kolorowe zdjęcia z czasów II wojny światowej w Niemczech, które całkowicie zmieniły jego pogląd na epokę, jawiącą się wielu ludziom w czerni i bieli. Widok tego świata w kolorze – tak, jak doświadczyliby go Jojo, Rosie i Elsa – nadał mu zupełnie nowy wymiar i żywotność.

„Jedną z rzeczy, o których rozmawialiśmy z Taika na początku, jest to, że nasza percepcja tego czasu może nas oszukać”, wyjaśnia Malaimare. „Widzieliśmy tak wiele filmów z okresu II wojny światowej, zarówno w czerni i bieli, jak i w ponurych kolorach, że jesteśmy zszokowani widząc tak żywe spektrum kolorów. Ale taka była rzeczywistość i postanowiliśmy to odzwierciedlić, był to pomysł, który krążył między scenografami i projektantami kostiumów i który pomógł nam nadać ton, jaki Taika chciała dla tej historii. To trochę dziwne dla publiczności tylko dlatego, że nie jesteśmy do tego przyzwyczajeni, ale myślę, że kolor sprawia, że jest to bardziej realne.

Jak dodaje Ra Vincent: „Wszyscy czuliśmy, że mamy tutaj wyjątkową okazję, aby stworzyć świeży obraz filmu z czasów II wojny światowej. Ponieważ publiczność patrzy oczami Jojo, nasza paleta nie ograniczała się tylko do kolorów, ale skorzystaliśmy z jak najżywszych kolorów, by sprawić, że otoczenie stanie się bardziej radosne i abstrakcyjne. W wieku Jojo wszystko jest trochę bardziej różowe, a świat wydaje się większy i bardziej niesamowity. Tak więc naprawdę postanowiliśmy spróbować odtworzyć to uczucie, które wszyscy mamy w dzieciństwie , ale przenieśliśmy je w lata czterdzieste XX wieku w Niemczech”.

Malaimare przeglądał także autentyczne obrazy dzieci z tamtych czasów, szczególnie zdjęcia założyciela Magnum Photos, Henri Cartier-Bressona. Cartier-Bresson zaczął fotografować Europę na krawędzi ogromnych zmian na początku lat 30. XX wieku. Później, po ucieczce z niemieckiego obozu jeńców wojennych, dokumentował ludność Europy podczas i po wyzwoleniu przez aliantów. Jego fotografie dzieci wywołują szczególnie surrealistyczne uczucie, wyraźnie kontrastując z ich spontaniczną zabawą i czystą radością z życia w najbardziej niespokojnych warunkach wojennych zniszczeń i ruin.

Jeśli chodzi o wyimaginowanego Hitlera-Waititi, Waititi i Malaimare zdecydowali się na jak najbliższą codziennemu doświadczeniu technikę fotograficzną, która podkreśla, jak normalne jest dla Jojo rozmawianie z przyjacielem, którego wykreował w swoim umyśle. „Taika i ja bardzo szybko doszliśmy do wniosku, że powinniśmy pokazać tego wyimaginowanego Hitlera jako prawdziwą postać, ponieważ im bardziej jest prawdziwy, tym bardziej widzi się go oczami Jojo”, wyjaśnia Malaimare.

Korzystając z zespołu kamer 35 mm Arri Alexa SXT, Malaimare zastosował unikalne podejście w zakresie wykorzystanych obiektywów. Zamiast trzymać się standardowych soczewek 2X, zastosował soczewki Hawk V-light oraz soczewki 1.3X, które dają bardziej organiczny efekt. „Odkryliśmy, że ta technika korzystania z \ obiektywów 1.3X dała nam pożądane nasycenie kolorów. Odcienie skóry mają tę aksamitną jakość, dzięki czemu wydają się bardzo żywe, nie będąc przesadnie kinematograficzne” – wyjaśnia autor zdjęć. „To także wpływa na ton filmu. A ponieważ soczewki Hawk są produkowane w Niemczech, warto było kręcić w pobliżu”.

Aby ożywić fikcyjne rodzinne miasto Jojo, Falkenheim, produkcja skierowała się do Žateca i Úštěka, małych miasteczek w Czechach – na obszarze, który był czasem uważany za część Niemiec i który był pod okupacją niemiecką podczas II wojny światowej. Tutaj, w miejscu, które nigdy nie zostało zbombardowane, przedwojenne budynki zachowały wygląd starego świata z bajki.

„Wybraliśmy te miasta, ponieważ miały tyle charakteru i wydawały się najbardziej niemieckie ze wszystkich czeskich miast, które odwiedziliśmy, z dużą ilością architektury barokowej w stylu niemieckim” – mówi Vincent.

Malaimare podkreśla, że Republika Czeska dała mu swobodę twórczą, której pragnie każdy autor zdjęć. „Często w filmie z epoki próbujesz ukryć ślady współczesnego świata za pomocą kątów kamery i oświetlenia, ale tutaj wszystko wyglądało tak dobrze i autentycznie, i dysponowaliśmy taką ilością szczegółów, że pozwoliło nam to na wiele niezwykłych ujęć. Z trudem można było stwierdzić, że to XXI wiek, ponieważ nie było żadnych przewodów, klimatyzatorów ani niczego, co wymagałoby zakrycia. Mieliśmy więc ten luksus, że mogliśmy swobodnie się przemieszczać i kręcić wszędzie, i to było niesamowite”.

Większość wnętrz zbudowano w studiach w praskim Barrandov Studios, ważnym miejscu dla satyry poświęconej II wojnie światowej, ponieważ podczas okupacji w tym samym studiu powstawała także przerażająca nazistowska propaganda. „Czułem się, jakby *Jojo Rabbit* był rodzajem poetyckiej sprawiedliwości”, zauważa Vincent, „a także rodzajem błogosławieństwa ziemi i wytyczenia nowej drogi do rozkwitu antyrasistowskich i antyfaszystowskich postaw”.

Sednem pracy Vincenta było zaprojektowanie domu Betzler, w którym odbywa się większość akcji. „Chcieliśmy, aby dom Jojo i Rosie miał zupełnie inną paletę niż inne filmy z epoki” – wyjaśnia Vincent. „Sam budynek jest typowo barokowym, kamiennym domem, ale zdecydowaliśmy, że przy jego wyposażaniu i dekorowaniu Betzlerowie będą bardzo na czasie. Ta epoka między 1930 a 1945 rokiem była rewolucyjna pod względem stylu w Europie, pomimo wojny. Rosie jest bardzo stylową kobietą, więc jej dom ma wiele wspólnego z bardzo nowoczesnymi projektami w stylu art deco”.

„Wnętrze domu było dla nas niesamowite. Scenografia Ra była tak bogata, że mogliśmy kręcić wedle upodobania i była to czysta radość ”, mówi Malaimare.

Jednak gdzieś głęboko w jasnej przestrzeni domu ukryta jest ciemna, ciasna przestrzeń Elsy za ścianą, która wywołuje przeciwne odczucie, odzwierciedlając napięcie niemal nie do zniesienia, w którym zmuszona jest żyć dziewczyna. Dało to Malaimare jedno z jego najpoważniejszych wyzwań technicznych. „Do oświetlenia tej przestrzeni zastosowaliśmy tylko świece, lampy gazowe i kilka 5-watowych diod LED. Ale korzystaliśmy również z obiektywów T1, a kiedy kręcisz z taką prędkością w tak słabym świetle, istnieją ekstremalne ograniczenia, szczególnie w zakresie ruchów aktora. To była bardzo trudna praca, więc byliśmy podekscytowani, że mogliśmy zrobić te ujęcia” – mówi.

Gdy wydarzenia w filmie stają się bardziej ponure, kolory też stają się ciemniejsze. Vincent wyjaśnia: „Dla szczęśliwych, bardziej zabawnych chwil w filmie zastosowaliśmy różnorodną paletę przesyconych kolorów. Następnie tonowaliśmy je, gdy pojawia się więcej dramatu. Większość filmu rozgrywa się jesienią, więc mieliśmy również szansę na wprowadzenie bujnej zieleni obsypanej wspaniałymi czerwieniami, pomarańczami i różami w scenach ulicznych”.

***KOSTIUMY W STYLU II WOJNY ŚWIATOWEJ***

Jeśli chodzi o kostiumy, Mayes Rubeo – znana z projektów obejmujących starożytne królestwo Majów, APOCALYPTO, fikcyjny świat AVATARA i uniwersum Marvora THOR: RAGANAROK – ściśle współpracowała z Vincentem.

Podczas swoich studiów nad epoką Waititi zauważył, że ludzie ubierali się o wiele bardziej elegancko niż dziś, być może z powodu fatalizmu, i chciał uchwycić to poczucie eleganckiego piękna, które wtedy obowiązywało. „Pod koniec wojny ludzie myśleli, że każdy dzień może być ich ostatnim, więc nosili najlepsze ubrania i nakładali makijaż” – wyjaśnia. „Jeśli mieli umrzeć, chcieli dobrze wyglądać”.

Podobnie jak w przypadku Vincenta, Waititi wywarł na Rubeo wrażenie, że chciał stworzyć film, który byłby nieoczekiwany i pełen ducha dzieciństwa. „Taika zawsze mówił: Chcę świata z II wojny światowej, który nie wygląda jak żaden inny, ponieważ ten film jest widziany oczami 10-latka” – wspomina Rubeo. „W tym wieku pamiętasz już wszystko, ale z pewną poświatą jasności. Wszystko wygląda jak wiosenny poranek. Czułam, że to, czego szukał Taika, było bardzo podobne do tego, co robili włoscy neorealiści w latach 40., ale w kolorze. Film ma wszystkie te neorealistyczne cechy, w których są słoneczne i urocze momenty, ale także bardzo dramatyczne, a nastrój może zmienić się z zabawnego w tragiczny w mgnieniu oka”.

Trzon pracy Rubeo stanowiło serce świata Jojo: zadbana i elegancka Rosie Betzler. Rubeo przeczesała najbardziej magiczne włoskie składy z kostiumami, szukając dawnych strojów. Ale stworzyła również kilka bluzek i sukienek dla Rosie samodzielnie, aby wydobyć jeszcze więcej z jej postaci.

„Rosie jest tą cudowną, ekstrawertyczną postacią, której całe życie jest jak prowokacja, ponieważ jest tak zdeterminowana i nie po drodze jej z Hitlerem. Dla mnie była centrum, z którego wychodzą wszystkie inne projekty” – mówi Rubeo. „Rozmawialiśmy o tym, że ma ona doświadczenie artystyczne i uznałam to za punkt wyjścia. Poza tym wydaje się, że przed wojną Betzlerowie żyli dobrze. Nawet jeśli teraz mają tylko jednego ziemniaka do zjedzenia, nadal jest podawany na fantazyjnym obrusie, ponieważ Rosie wciąż wierzy w dobre życie”.

Wygląd Rosie musiał być charakterystyczny, by publiczność rozpoznała ją błyskawicznie w scenie, która jest druzgocącym emocjonalnym punktem zwrotnym w historii. „Motyl zdawał się doskonale oddawać to, kim jest, wykorzystaliśmy bardzo charakterystyczną parę butów, za sprawą których wyróżnia się w tamtych czasach jako dama. Myślę, że ma większą moc, gdy widzi się te buty i łączy się to z motywem motyla”, mówi Rubeo.

W przypadku Mihai Malaimare, jego praca nawet na moment nie uległa w związku z tym jakiemukolwiek zakłóceniu. „Przez cały czas pracowaliśmy razem z Mayes, aby wszystko było jasne” – wyjaśnia. „Tak więc zawsze staraliśmy się upewnić, że publiczność widzi buty Rosie. Na przykład naprawdę je zauważasz, kiedy beztrosko tańczy nad rzeką, abyśmy później już więcej nie musieli ich pokazywać”.

Jojo oczywiście nosi głównie mundur Jungvolk, który Rubeo opierał na autentycznych, historycznych wzorach. „Znaleźliśmy kilka starych mundurów w Berlinie, ale musieliśmy wykonać wiele z nich w różnych rozmiarach dla wszystkich statystów, więc zrobiliśmy własne. Kiedy widzisz Jojo w mundurze w domu, to tak, jakby był chłopcem, który próbuje być policjantem w swoim domu”- opisuje.

Dla absurdalnej interpretacji Hitlera Waititi’ego Rubeo również zachowała niesławny brunatny mundur partii nazistowskiej. Ale jej Adolf nosi obszerniejsze spodnie do jazdy konnej, które podkreślają zarówno jego wyobrażoną naturę, jak i jego niepewność.

Przez większą część filmu Rubeo pozostawała wierna surowemu, zgrzebnemu wyglądowi, preferowanemu przez niemiecką armię. Mogła jednak pozwolić sobie na trochę blichtru w przypadku kapitana Klenzendorfa, który potajemnie wyobraża sobie siebie w roli projektanta mundurów – i ostatecznie zrywa ze zwykłym mundurem, by wdziać niekonwencjonalny mundur swoich marzeń.

„Kapitan Klenzendorf żyje we własnym świecie”, śmieje się Rubeo. „Cechuje się tą ekstrawagancką kreatywnością, którą chcieliśmy wyrazić na końcu, kiedy z hukiem wkracza do akcji. Taika podsunął mi wiele pomysłów i wiedziałam, że chce czegoś domowego, kolorowego i zabawnego, ale także trochę heroicznego. Najważniejsze dla mnie było to, że musiało to wyglądać jak mundur wykonany przez kogoś, kto prawie nic nie wie o regułach projektowania. To było zabawne!”.

Ze względu na tak wiele projektów, które podobnie jak film, zmieniają się z historycznych na całkowicie unikatowe, Rubeo spędziła wiele godzin z Waititi – co, jak podkreśla, nigdy nie przestało być przyjemnością. „Taika uwielbia być w stałym kontakcie, i ja też to lubię, ponieważ kiedy spędzasz tyle czasu razem, wtedy możesz stworzyć coś, co harmonizuje ze wszystkimi innymi elementami, a to było tak ważne dla Jojo”.

Jason Chen, kierownik ds. efektów wizualnych, również pracował nad rozbudowaniem świata Jojo. Jego praca miała szczególne znaczenie w kulminacyjnej scenie bitewnej filmu, gdy walka na pełną skalę przenosi się z wyobraźni Jojo na ulicę. „Chcieliśmy, aby film eksplodował absolutnym chaosem, z czołgami sunących ulicami miasta, strzelaniem i zniszczeniem, jakie to wszystko niesie” – opisuje Chen. „Przez większość filmu byliśmy w wyobraźni Jojo, z jego zabawnym widokiem na wojnę, ale kiedy bitwa uderza w miasto, nagle uderza nas rzeczywistość, jaką naprawdę jest wojna. Chcieliśmy, aby przerażająca atmosfera i jej zgiełk były bardzo realne”.

„Pod pewnymi względami scena ta wydaje się bardzo bezwzględna i prawdziwa, ale stworzyliśmy również coś, co staje się rodzajem magicznej i surrealistycznej kulminacji filmu”, zauważa Malaimare.

Jedną z ulubionych scen Chena jest rozmowa Jojo i Elsy na strychu, zbliżających się wbrew sobie, z błyszczącym nocnym krajobrazem unoszącym się na tle nieba za nimi. „Nad nimi jest jedno małe okno, w którym odbijają się bomby eksplodujące w oddali. Użyliśmy matowego obrazu, który wygląda prawie jak gwiazdy nad nimi, aby stworzyć ten romantyczny, ale i przełomowy moment”, mówi Chen.

Podobnie jak reszta ekipy, Chen by zachwycony, że każdego dnia mógł wznosić swoją kreatywność na wyższy poziom. „Taika jest najlepszym graczem zespołowym” – opisuje. „Przyjmie każdą sugestię dotyczącą ekipy. On naprawdę wierzy w to, co mówi: oto zarys mojego pomysłu, pomóżcie mi go wyrzeźbić”.

***OSTATECZNE DOPEŁNIENIE: MUZYKA CZASU WOJNY***

***„Rzesza umiera. Przegramy tę wojnę i co wtedy zrobisz?***

***Mówię tylko, że życie jest darem i dlatego musimy je świętować”.***

***-Rosie Betzler***

Waititi i jego montażysta, Tom Eagles (CO ROBIMY W UKRYCIU, DZIKIE ŁOWY), ściśle współpracowali z nagrodzonym Oscarem kompozytorem Michaelem Giacchino, który podczas montażu filmu stworzył partyturę, która współgra z duchem filmu, ukazując pełne spektrum emocji Jojo.

„Przez długi czas byłem fanem twórczości Michaela, szczególnie jego niesamowitej, serdecznej partytury za ODLOTU Pixara” – mówi Waititi.

Znany z tworzenia natychmiastowo rozpoznawalnych partytur do siedmiu animowanych filmów przygodowych Pixara, Giacchino stał się również jednym z najbardziej poszukiwanych kompozytorów wielkich przebojów, takich jak STAR TREK: W NIEZNANE, SPIDER-MAN: HOMECOMING i WOJNA O PLANETĘ MAŁP. Mówi jednak, że jego partytura do *Jojo Rabbit* jest być może jego ulubioną spośród tych, które stworzył.

„Jestem dumny z tego, że jestem częścią filmu, który nie boi się mówić prawdy i poruszać tematy, które mogą wywołać zaskoczenie, ale mam nadzieję, że doprowadzi to do naprawdę merytorycznych i ważnych sporów”, mówi. „Taika wpadł na ten szalony pomysł w bardzo piękny sposób i myślę, że jeśli chcesz powiedzieć coś, co jest prawdziwe i konieczne w dzisiejszym świecie, musisz podjąć duże ryzyko”.

Waititi dodaje: „Jego muzyka do *Jojo Rabbit* podniosła film na nowy poziom, zwiększając jego rezonans emocjonalny i łącząc tematy, postacie i świat filmu. Współpraca z nim była bardzo zespołowa i instynktowna”.

Chociaż Giacchino zwykle unika czytania scenariuszy, woląc pochłaniać bardziej bezpośrednio emocje materiału filmowego, w tym przypadku Waititi poprosił go, aby rzucił okiem na tekst, aby mogli o nim porozmawiać. Giacchino był bardzo zadowolony, że to zrobił. „Bardzo mi się spodobał – mówi – i znając inne filmy Taiki’ego, wiedziałem, że właściwie rozłoży akcenty. On naprawdę rozumie, jak przeplata się komedia i tragedia. Najlepsza komedia zawsze wypływa z najtrudniejszych ludzkich sytuacji, a nazistowskie Niemcy to jedna z najtrudniejszych sytuacji w historii”.

Gdy tylko przyswoił sobie całą moc scenariusza, Giacchino i Waititi porozmawiali o tonie filmu „Oboje zgodziliśmy się, że chcemy być szczerzy, otwarci i prości, gdy chodzi o muzykę”, mówi Giacchino. „Taika nie potrzebował komicznej muzyki, ponieważ film sam z siebie był już zabawny. Pierwsze pytanie, które zawsze zadaję, brzmi: Z jakim uczuciem chcesz, aby ludzie wyszli z tego filmu? Dla mnie było to uczucie przejścia Jojo od zamkniętego, ślepego zaufania do zastanego świata, do rozbicia jego światopoglądu i otworzenia się na innych, by zobaczyć rzeczywistość w zupełnie nowy sposób. To była inspiracja”.

Dla Giacchino było jasne, że podobnie jak obrazy emanują niewinnością, entuzjazmem i naiwnością Jojo, tak i muzyka powinna być napędzana przez jego zmienną emocjonalnie postać. „Czułem, że muzyka powinna zawsze mu towarzyszyć, więc pierwszą rzeczą, jaką zrobiłem, było napisanie 11-minutowego fragmentu, który pokazywał zmienność jego postaci. Chociaż zdarzają się chwile, kiedy Rosie lub Elsa wpływają na muzykę, wszystko jest oparte głównie na emocjach Jojo. Główna melodia jest odtwarzana w całym filmie na kilka różnych sposobów. Choć zaczyna się jako marsz, później staje się adagio podczas bitwy, gdy nacjonalizm Jojo zaczyna przekształcać się w coś innego”.

Giacchino również był gotów myśleć nieszablonowo. Obejmowało to wszystko, od pisania piosenek z autorką tekstów Elyssą Samsel dla Jojo i jego rodaków do śpiewania w obozie w Jungvolk, po skorzystanie z jego przyjaźni z Paulem McCartneyem w celu wyjaśnienia, dlaczego powinien absolutnie udzielić zgody Waititi na wykorzystanie niemieckiej wersji piosenki Beatlesów „I Want To Hold Your Hand ” do scenę histerii Hitlera.

Mimo to jego fundamentem jest klasyczny repertuar. „Wiedziałem, że chcę stworzyć bardzo europejską z ducha partyturę, coś, co mógłbyś usłyszeć z czyjegoś okna, gdybyś szedł ulicą w 1939 roku w Niemczech. Chopin, Liszt i Satie byli główną inspiracją. Ale przede wszystkim to, co mnie zainspirowało, to ciągłe myślenie: o co właściwie pyta ten film? Musisz po prostu podjąć te naprawdę trudne emocje i poczuć je w sobie. To wyzwanie, jakie stawia taki film”.

Te emocje doprowadziły do decyzji o wykorzystaniu zredukowanego zespołu: 22-osobowej orkiestry z kwartetem smyczkowym w centrum, a także fortepianu, kilku gitar, kilku instrumentów dętych i perkusji. „Dla mnie to naprawdę miła zmiana, pracy z taką małą, intymną grupą” – mówi Giacchino. „Przywykłem do pracy ze 100-osobową orkiestrą, ale osobiście czuję, że im mniejsza orkiestra, tym bardziej emocjonalny dźwięk”.

Podczas gdy w filmie pojawiają się piosenki Beatlesów, a następnie Bowiego (wykorzystana została niemiecka wersja piosenki Bowiego „Heroes” – piosenka o murze berlińskim, którą badacz Bowiego David Buckley nazwał „być może ostatecznym potwierdzeniem triumfu ludzkiego ducha nad przeciwności losu”) główna partytura kontrastuje z tymi anachronizmami.

„Bardziej tradycyjna partytura z wykorzystaniem piosenek The Beatles i Bowiego sprawia, moim zdaniem, że ostateczny efekt jest jeszcze dziwniejszy i silniejszy” – zauważa Giacchino. „Jakoś to wszystko działa razem i nie do końca wiem jak. Myślę, że może dlatego, że wszystko zostało dobrane do scen kluczem emocjonalnym. Stanęliśmy przed dość dużym problemem przekonania ludzi, aby pozwolili nam wykorzystać ich piosenki do opowiadania o Hitlerze. Miałem niesamowitą okazję wcześniej współpracować z Paulem McCartneyem, który jest jednym z moich mistrzów, więc byłem częścią grupy, która zwróciła się do niego, aby wyjaśnić, że film nie jest taki, jak mógłby się wydawać na pierwszy rzut oka i jest to tak naprawdę potężny głos przeciwko nienawiści. W końcu wszystko się udało i Taika dostał piosenki, których chciał”.

Rzeczywiście, aby *Jojo Rabbit* odniósł sukces, potrzebna była wystarczająca liczba ludzi, którzy uwierzyli w to, co próbowali zrobić, nawet jeśli było to zuchwale. Ostatecznie, o ile *Jojo Rabbit* pokazuje tragicznie absurdalną rzeczywistość autorytaryzmu i nacjonalistycznego wzmożenia, a także osobistą cenę uprzedzeń i nienawiści, film przypomina równie o ludzkiej więzi i prostej odpowiedzialności, którą wszyscy mamy – by po prostu starać się być dla siebie dobrymi ludźmi.

Waititi podsumowuje: „Wydaje się, że to właściwy moment, aby opowiedzieć tę historię ... ponieważ to ten przypadek, gdy nie chcesz, aby było za późno, aby ją opowiedzieć”.

***# # #***

**BIOGRAFIE AKTORÓW**

**SAM ROCKWELL (Captain Klenzendorf)**

Laureat Oscara Sam Rockwell, cieszy się reputacją jednego z najbardziej wszechstronnych aktorów swojego pokolenia, którą zdobył wieloma przekonującymi emocjonalnie oraz złożonymi rolami składającymi się na jego zawodowe portfolio. Rockwell zdobył Oscara, nagrodę SAG, Złoty Glob, BAFTĘ oraz nagrody Critics Choice i Independent Spirit Award za najlepszą rolę drugoplanową „Dixona” w filmie TRZY BILLBOARDY ZA EBBING, MISSOURI z Frances McDormand. W tym roku był nominowany do Nagrody Akademii, Złotego Globu i BAFTY za rolę George’a W. Busha w filmie Adama McKaya VICE, z Christianem Balem i Amy Adams. Ten biograficzny film o życiu wiceprezydenta Dicka Cheneya, zdobył osiem nominacji do Oscara w tym dla Najlepszego filmu.

Ostatnio można było oglądać aktora w roli Boba Fosse’a w FOSSE/VERDON na FX, gdzie partnerował Michelle Williams. Rozgrywający się na przestrzeni półwiecza miniserial pokazuje niezwykłą, romantyczną i artystyczną relację pomiędzy Bobem Fosse’em i Gwen Verdon, która odmieniła oblicze amerykańskiej rozrywki.

Obecnie Sam Rockwell pracuje na planie filmu Clinta Eastwooda, THE BALLAD OF RICHARD JEWELL, gdzie gra z Jonem Hammem, Olivią Wilde, Kathy Bates i Paulem Walterem Hauserem. Oparta na faktach historia, realizowana w studio Warner Bros., śledzi losy tytułowego ochroniarza podczas Igrzysk Olimpijskich w 1996 roku. Odkrywa on ładunki wybuchowe i pomaga oczyścić teren, by potem stać się głównym podejrzanym. Rockwell gra prawnika, który pomaga oczyścić dobre imię Jewella.

Jeszcze w tym roku Sam użyczy swojego głosu w filmach animowanych TROLLE 2 (premiera w roku 2020), JEDYNY I NIEPOWTARZALNY IVAN oraz THE ADVENTURES OF DRUNKY.

Rockwell jest znany z wielu znakomitych kreacji w szeregu cenionych filmów, w tym NIEBEZPIECZNY UMYSŁ George’a Clooneya, która przyniosła mu Srebrnego Niedźwiedzia dla Najlepszego Aktora na Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w Berlinie w roku 2003, w NACIĄGACZACH Ridleya Scotta oraz w filmie 7 PSYCHOPATÓW, gdzie wystąpili też Woody Harrelson, Colin Farrell i Christopher Walken, a który przyniósł Rockwellowi nominację do Film Independent Spirit Award dla Najlepszego Aktora Drugoplanowego w 2013 roku. W roku 2014 zdobył nominację do nagrody Critics’ Choice dla najlepszego aktora za wzruszającą kreację w komedii o dorastaniu, NAJLEPSZE NAJGORSZE WAKACJE, Nata Faxona i Jima Rasha.

Rockwell wystąpił też w kilku filmach docenionych przez krytykę, jak nominowany do Oscara film Rona Howarda FROST/NIXON z Frankiem Langella i Michaelem Sheenem; ZABÓJSTWO JESSE'EGO JAMESA PRZEZ TCHÓRZLIWEGO ROBERTA FORDA Andrew Dominika, z Bradem Pittem i Caseyem Affleckiem; MOON Duncana Jonesa oraz w nominowanym do Oscara dramacie Franka Darabonta, ZIELONA MILA z Tomem Hanksem.

Jego najnowsze projekty, to m.in., THE BEST OF ENEMIES Robina Bissell z Taraji P. Henson; dramat kostiumowy z XIX wieku Susanny White, KOBIETA IDZIE PRZODEM z Jessiką Chastain; remake klasycznego horroru z 1982 roku DUCH z Rosemarie DeWitt; NIE IGRAJ Z OGNIEM Joe Swanberga z Jakem Johnsonem i Rosemarie DeWitt oraz ŻYCIE NIE GRYZIE Lynn Shelton z Keirą Knightley. Pojawił się też w kilku przełomowych filmach jak IRON MAN 2 Jona Favreau, wysokooktanowej adaptacji serialu z lat siedemdziesiątych, ANIOŁKI CHARLIEGO oraz hicie Steve’a Barrona, WOJOWNICZE ŻÓŁWIE NINJA.

Rockwell zagrał też w filmie Jona Favreau KOWBOJE I OBCY z Harrisonem Fordem i Danielem Craigiem; WYROK SKAZUJĄCY Tony’ego Goldwyna z Hillary Swank; WSZYSCY MAJĄ SIĘ DOBRZE Kirka Jonesa z Robertem De Niro i Drew Barrymore; AUTOSTOPEM PRZEZ GALAKTYKĘ Gartha Jenningsa oraz komedii braci Russo, WITAJCIE W COLLINWOOD z Williamem H. Macy; w SKOKU Davida Mameta z Gene Hackmanem i Dannym DeVito; KOSMICZNA ZAŁOGA Deana Parisota z Timem Allenem, Sigourney Weaver i Alanem Rickmanem; SEN NOCY LETNIEJ Michaela Hoffmana z Kevinem Kline i Michelle Pfeiffer; CELEBRITY Woody Allena; ŚWIERSZCZE W TRAWIE Johna Duigana z Mischą Barton oraz fabularnym debiucie Victora Salvy, DOM KLOWNÓW.

Sam Rockwell jest nie tylko gwiazdą ekranu, lecz także sceny teatralnej. Ostatnio zagrał w broadwayowskiej produkcji CHORA MIŁOŚĆ Sama Shepherda z Niną Arianda. Inne sztuki teatralne Rockwella to doceniona przez krytykę inscenizacja JEDNORĘKIEGO ZE SPOKANE Martina McDonagh z Christopherem Walkenem; światowa premiera sztuki Stephena Adly Guirgisa, OSTATNIE DNI JUDASZA ISKARIOTY w reżyserii Philipa Seymoura Hoffmana; produkcja off-Broadway zabawnej sztuki GOOSE-PIMPLES Mike’a Leigh. Rockwell pokochał teatr, gdy występował w wielu spektaklach podczas Williamstown Theatre Festival, w tym w TRAMWAJU ZWANYM POŻĄDANIEM w reżyserii Davida Cromera, SAMOOBSŁUDZE w reżyserii Joe Mantello oraz wznowieniu hitu off-Broadway Lanforda Wilsona, HOT L BALTIMORE.

**SCARLETT JOHANSSON (Rosie)**

Laureatka nagród Tony i BAFTA oraz czterokrotnie nominowana do Złotego Globu Scarlett Johansson, ostatnio pojawiła się w finałowej części serii o Avengers AVENGERS: KONIEC GRY, ponownie wcielając się w rolę Natashy Romanoff/Czarnej wdowy. Niebawem zagra w niezatytułowanym jeszcze filmie o Czarnej wdowie, który obecnie jest realizowany. Jesienią aktorkę będzie można zobaczyć w filmie Noah Baumbacha, HISTORIA MAŁŻEŃSKA z Laurą Dern i Adamem Driverem. Inne projekty aktorki z ostatnich lat to AVENGERS: WOJNA BEZ GRANIC, LUCY, POD SKÓRĄ, GHOST IN THE SHELL, WYSPA PSÓW i ONA, za który zdobyła nagrodę dla Najlepszej Aktorki na Festiwalu Filmowym w Rzymie.

Johansson zdobyła entuzjastyczne recenzje i nagrodę Upstream Prize dla Najlepszej Aktorki w sekcji Controcorrente na Festiwalu Filmowym w Wenecji za rolę u boku Billa Murraya w filmie MIĘDZY SŁOWAMI, cenionego przez krytykę, drugiego filmu w reżyserii Sofii Coppoli. Zdobyła też nagrodę Tony za swój broadwayowski debiut w sztuce Arthura Millera, WIDOK Z MOSTU z Lievem Schreiberem. W roku 2013 zakończyła drugą serię występów jako Maggie w sztuce KOTKA NA GORĄCYM, BLASZANYM DACHU.

Johansson zdobyła międzynarodową sławę jako dwunastolatka, rolą Grace Maclean, nastolatki z traumą po upadku z konia w filmie Roberta Redforda, ZAKLINACZ KONI. Następnie zagrała w filmie Terry’ego Zwigoffa, GHOST WORLD, zdobywając nagrodę „Dla Najlepszej Aktorki” od Toronto Film Critics Circle. W przemyśle filmowym zaistniała w wieku 10 lat, dzięki roli w MANNY & LO, za co zdobyła nominację do Independent Spirit Award w kategorii „Best Female Lead.”

Inne filmy aktorki, to chociażby AVE, CEZAR!, KSIĘGA DŻUNGLI, SING, SZEF, AVENGERS, DON JON, HITCHCOCK, KUPILIŚMY ZOO, IRON MAN 2, W DOBOROWYM TOWARZYSTWIE, LOKATORKA, WSZYSTKO GRA, KOBIETY PRAGNĄ BARDZIEJ, VICKY CRISTINA BARCELONA, KOCHANICE KRÓLA, SPIRIT - DUCH MIASTA, DZIEWCZYNA Z PERŁĄ, WYSPA, CZARNA DALIA, PRESTIŻ, NIANIA W NOWYM JORKU, MAŁOLAT, W SŁUSZNEJ SPRAWIE oraz CZLOWIEK KTÓREGO NIE BYŁO.

Urodzona w Nowym Jorku aktorka zadebiutowała na scenie w wielu lat ośmiu, w spektaklu off-Broadway, SOPHISTRY z Ethanem Hawke na deskach New York’s Playwright’s Horizons.

**BIOGRAFIE TWÓRCÓW FILMU**

**TAIKIA WAITITI (reżyseria, produkcja, scenariusz)** Patrz sekcja „O obsadzie” powyżej.

**CARTHEW NEAL, p.g.a. (Producent)** jest cenionym producentem telewizyjnym, filmowym i interaktywnym, który wraz z Taiką Waititi założył Piki Films, wytwórnię filmową, której celem jest opowiadanie wyjątkowych, twórczych historii. Obecnie pełni rolę producenta komedii BABY DONE*,* z udziałem Rose Matafeo i Matthew Lewisa. Wśród swoich projektów realizowanych na podstawie scenariusza lub bez, Neal ma produkcje filmowe i telewizyjne, w tym ZRYWACZKI dla SXSW, pokazywany na festiwalu w Sundance DZIKIE ŁOWY, dokument POŁASKOTANY, również pokazywany na festiwalu w Sundance, MÓJ PRZYJACIEL SMOK dla Disneya oraz serial telewizyjny dla Netflixa, MROCZNY TURYSTA*,* AROHA BRIDGE dla Maori Television, SUPER CITY i UJARANI dlaThree. Jeśli chodzi o tzw., interactive entertainment, Neal wyprodukował, między innymi FAFSWAG VOGUE oraz film dokumentalny I SPY.

**CHELSEA WINSTANLEY (Producentka)** jest nagradzaną producentką, scenarzystką i reżyserką. W roku 2014 wyprodukowała hit o wampirach, utrzymany w stylu pseudo-dokumentu, CO ROBIMY W UKRYCIU, wyreżyserowany przez Taikę Waititi’ego i Jemaine Clementa, obecnie pokazywany jako serial na FX. na początku kariery producenckiej, dwa jej filmy krótkometrażowe były pokazywane w konkursie na festiwalu w Cannes. W tym roku wyprodukowała znakomity dokument pełnometrażowy, MERATA; HOW MUM DECOLONISED THE SCREEN, który został świetnie odebrany w Sundance i na Berlinale, po czym w dystrybucję wzięła go firma Avy DuVernay, Array Now. Kiedy zajęła się reżyserowaniem filmów dokumentalnych, zdobyła nagrodę Media Peace pracą dyplomową WHAKANGAHAU. Jest jedną z dziewięciu kobiet, które stworzyły antologię WARU*,* nagrodzoną w kategorii najlepszy film na LAAPFF w roku 2018. Niedawno skończyła swój pierwszy amerykański projekt, film krótkometrażowy, FORGIVE ME. Chelsea wywodzi się z rdzennych plemion Ngati Ranginui i Ngai Te Rangi z Aotearoa w Nowej Zelandii, ze strony matki, zaś po ojcu w jej żyłach płynie krew Pakeha.

**CHRISTINE LEUNENS** jest autorką trzech powieści, przetłumaczonych na ponad dwadzieścia języków. Międzynarodowy bestseller Caging Skies sprzedał się w 22 krajach, a także znalazł się na krótkiej liście we Francji do prestiżowej nagrody Prix Médicis étranger oraz Prix du roman Fnac. Urodzona w Hartford, w stanie Connecticut, Christine większą część życia spędziła w Europie, a obecnie mieszka w Nowej Zelandii. Ma dyplomy z literatury angielskiej i amerykańskiej oraz wydziału lingwistyki na Uniwersytecie Harvarda. Leunens była modelką i twarzą marek Givenchy, Paco Rabanne, Niny Ricci oraz innych.

**MIHAI MALAIMARE JR. (zdjęcia)**, urodzony w Rumunii operator zaczął karierę filmowca po ukończeniu prestiżowej uczelni National University of Theatre and Film in Bucharest. Malaimare nakręcił kilka nagradzanych filmów krótkometrażowych i fabularnych w Rumunii, po czym przekonał laureata Oscara, Francisa Forda Coppolę, żeby powierzył mu realizację zdjęć do filmu MŁODOŚĆ STULATKA. Ten pożądany przez wielu projekt zdobył w wieku 29 lat i przyniósł mu on nominację do Independent Spirit Award za zdjęcia do tego filmu kostiumowego.

Od tego czasu Malaimare zrealizował zdjęcia do dwóch kolejnych filmów fabularnych Coppoli: dramatu TETRO z Aldenem Ehrenreichem i surrealistyczny film TWIXT. Coraz ciekawsze portfolio oraz wczesne projekty Malaimare’a wzbudziły uznanie czasopisma Variety, gdy został uznany za jednego z „10 operatorów wartych uwagi” ("10 Cinematographers to Watch”) na ich prestiżowej liście z 2007 roku. Kolejnym filmem fabularnym Malaimare był MISTRZ Paula Thomasa Andersona, który przyniósł mu pięć nagród w kategorii Najlepsze Zdjęcia, w tym przyznaną przez cenione National Society of Film Critics. Inne filmy ze zdjęciami Malaimare to KROCZĄC WŚRÓD CIENI, na podstawie scenariusza i w reżyserii Scotta Franka, JESIENNI ZABÓJCY, w reżyserii Sachy Gervasi i BEZ SNU, w reżyserii Baran bo Odar. Najnowszy film ze zdjęciami Malaimare to NIENAWIŚĆ, KTÓRĄ DAJESZ, w reżyserii George’a Tillmana, Jr. Film ten zdobył ponad dwadzieścia nagród i jest uważany za jednej z najlepiej ocenianych przez krytykę filmów 2018 roku.

Niedawno Malaimare zrealizował zdjęcia do pilotowego odcinku nowego serialu na ABC, FOR LIFE, także w reżyserii George’a Tillmana, Jr. Jest niezwykle pracowitym twórcą również w świecie komercyjnym, gdyż nakręcił szereg nagradzanych reklam dla takich klientów, jak Apple, Samsung, Nike, Sony, Hulu i Toyota. W reklamach tych pojawiło się wielu znanych sportowców, jak Blake Griffin, Lionel Messi i LeBron James, cenieni aktorzy i reżyserzy, jak Jon Hamm, Jamie Foxx i Spike Lee, oraz gwiazdy świata muzyki, jak Taylor Swift, Adam Levine, Drake, Nikki Minaj i Sean Combs.

Malaimare od dziecka jest też zapalonym fotografem.

**RA VINCENT (Scenografia)** jest kierownikiem produkcji i scenografem na planach filmowych z Nowej Zelandii, który pracuje na całym świecie. Zdobył nominację do Oscara w 2013 roku za scenografię do filmu Hobbit Niezwykła podróż, a jego prace trafiły do Biblioteki Akademii Filmowej (Academy Library).

Dzięki wielu umiejętnościom Ra angażuje się w różne aspekty projektowania scenografii, od etapu koncepcyjnego po zarządzanie projektem, scenografię i dekorację planu. Nadzorował projekty i organizował lokalne ekipy do Art Department w Londynie, Paryżu, Los Angeles, Toronto, Berlinie, Hongkongu i na terenie Australii oraz Nowej Zelandii.

Doskonały warsztat rzeźbiarski i malarski Ra doskonalił w przeszłości jako Project Manager, Sculpting Supervisor, Scenic Artist, Production Designer oraz Art Director.

**TOM EAGLES (montaż)** współpracuje z Taiką Waititi od lat, między innymi przy filmie DZIKIE ŁOWY, który miał premierę w Sundance i pobił kilka rekordów kasowych. Stał się najbardziej kasowym nowozelandzkim filmem w historii, a czasopismo Empire Magazine umieściło go na swojej liście najlepszych filmów 2016 roku. Eagles i Waititi zrealizowali też razem ceniony przez krytykę pseudo-dokument o wampirach, CO ROBIMY W UKRYCIUz drugim reżyserem, Jemaine Clementem (FLIGHT OF THE CONCORDS). Film szybko stał się kultowym klasykiem i dał początek, nie jednemu, lecz aż dwóm telewizyjnym serialom, inspirowanym jego postaciami: CO ROBIMY W UKRYCIUna FX i WELLINGTON PARANORMAL. Tom był zaangażowany w oba projekty.

W jego zróżnicowanym portfolio znajdują się materiały promocyjne, zwiastuny, seriale telewizyjne, jak SPARTAKUS na kanale Starz i nowa wersja uwielbianego przez widzów ASH KONTRA MARTWE ZŁO Sama Raimi. Eagles zrealizował też montaż do wielu reklam (również nagradzanych na festiwalach w Cannes i Axis), między innymi dla tak znanych reżyserów jak Taiki Waititi, Michaela Gracey’a i Patricka Hughesa.

Kolejna grupa jego projektów, to filmy, które zdobyły uznanie widowni festiwalowych na całym świecie, jak DROGA ŚRÓDLĄDOWA Jackie van Beek (Berlin), ZRYWACZKI na Netflix (SXSW) oraz DO NO HARM Roseanne Liang(Sundance).

Obecnie Tom Eagles pracuje nad SHADOW IN THE CLOUD, drugim filmem fabularnym Liang, z udziałem Chloë Grace Moretz.

**MICHAEL GIACCHINO (muzyka)** pracował przy wielu popularnych i cenionych filmach współczesnego kina, w tym INIEMAMOCNI, WOJNA O PLANETĘ MAŁP*,* RATATOUILLE, STAR TREK, JURASSIC WORLD, ŁOTR 1. GWIEZDNE WOJNY – HISTORIE oraz COCO*.* Za muzykę do hitu wytwórni Pixar, ODLOT z 2009 roku Giacchino zdobył Oscara, Złoty Glob, BAFTĘ, nagrodę Broadcast Film Critics' Choice Award oraz dwie statuetki GRAMMY.

Giacchino studiował na wydziale filmowym nowojorskiej szkoły School of Visual Arts. Po ukończeniu koledżu zdobył pracę w dziale marketingu wytwórni Disneya i rozpoczął studia na wydziale kompozytorskim, najpierw w Juilliard, a następnie na uniwersytecie UCLA. Z marketingu przeniósł się do działu produkcji w nowej sekcji Disney Interactive Division, gdzie miał możliwość komponowania muzyki do gier wideo.

Po przejściu do DreamWorks Interactive, poproszono go o napisanie muzyki do gry komputerowej, będącej adaptacją ZAGINIONY ŚWIAT: JURASSIC PARK. Potem zaś Steven Spielberg zatrudnił go jako kompozytora i wspomniana gra wideo była pierwszą z gier na PlayStation z muzyką, nagrywaną na żywo z udziałem orkiestry, a konkretnie Seattle Symphony. Od tego czasu Giacchino opatrzył muzyką wiele gier wideo, w tym serię Spielberga, MEDAL OF HONOR.

Praca Giacchino przy grach wideo wzbudziła zainteresowanie J.J. Abramsa, co zapoczątkowało wieloletnią relację oraz szereg ścieżek dźwiękowych do popularnych seriali telewizyjnych, jak ALIASi LOST, a także filmów fabularnych MISSION IMPOSSIBLE III, STAR TREK, SUPER 8i W CIEMNOŚĆ. STAR TREK.

Inne filmy, to współpraca z Disney Imagineering przy muzyce do Space Mountain, Star Tours (z Johnem Williamsem), Ratatouille ride w Disneylandzie w Paryżu oraz Incredicoaster w Pixar Pier w California Adventure. Giacchino był dyrektorem muzycznym 81. edycji Nagród Akademii. Jego muzyki można posłuchać w salach koncertowych na całym świecie, na wszystkich trzech filmach z serii STAR TREK, RATATOUILLE, JURASSIC WORLD, ODLOT iCOCO, do których muzyka grana jest na żywo z udziałem pełnej orkiestry. W czerwcu 2018 roku Giacchino zaprezentował swoją pierwszą kompozycję na orkiestrę symfoniczną, *Voyage*. Utwór, zlecony przez National Symphony Orchestra i Cincinnati Pops Orchestra, powstał z okazji 60 rocznicy założenia NASA.

Jednym z nowszych filmów, do których Giacchino napisał muzykę był SPIDER-MAN: DALEKO OD DOMU. Kompozytor pełni też funkcję Governor of the Music Branch of the Academy of Motion Picture Arts and Sciences i zasiada w radzie Education Through Music Los Angeles.

**MAYES C. RUBEO** **(kostiumy)** jest znana z kostiumów, które zaprojektowała do takich filmów, jak: APOCALYPTO (2006), AVATAR (2009), THOR: RAGNAROK (2017), WIELKI MUR (2016), WARCRAFT: POCZĄTEK (2016), WORLD WAR Z (2013) oraz JOHN CARTER (2012). Urodzona w Mexico City, studiowała modę i kostiumy w Los Angeles Trade-Tech College (LATTC) i na uniwersytecie UCLA. W swojej dwudziestoletniej karierze pracowała z takimi wizjonerami reżyserii, jak Mel Gibson i Zhang Yimou, wiodącymi wytwórniami, Legendary i Marvel oraz gwiazdami ekranu jak Cate Blanchett, Ruth Negga, Brad Pitt i Andy Lau. Od początku kariery jest niezwykle wszechstronna: Mayes zaczęła pracę jako asystentka działu kostiumów, zdobywając doświadczenie u boku takich projektantów jak Shay Cunliffe, Erica Edell Phillips, Ellen Mirojnick i Enrico Sabbatini, który potem został jej mentorem.

Mayes była asystentką Shay Cunliffe przy filmie NA GRANICY (1996), po czym kontynuowała współpracę z duetem reżyser-producentka filmów kina niezależnego, Johnem Saylesem i Maggie Renzi, projektując dla nich kostiumy do filmów MEN WITH GUNS (1997), MIASTO SŁOŃCA (2002) oraz DOM NADZIEI (2003). Przy filmie na kanale Hallmark, SAGA FIDEL (2002), Mayes musiała przygotować kostiumy do fabuły, obejmującej siedemdziesiąt lat. Lecz dopiero współpraca z Melem Gibsonem przy APOCALYPTO (2006), w którym stworzyła niezwykłe projekty nieistniejącej już cywilizacji Majów, pchnęła ją na ścieżkę projektów pełnych rozmachu, nie z tego świata. Od tego czasu znana jest z wykreowania wizualnego looku ludu „Na'vi" w filmie Jamesa Camerona, AVATAR (2009), powołania do życia 100-letniej wizji zamieszkanego Marsa Edgara Rice Burroughsa, w filmie Andrew Stantona JOHN CARTER (2012) oraz z tego, że powołała do życia jedne z najpopularniejszych postaci gier wideo i komiksów, w filmie Duncana Jonesa WARCRAFT (2016) oraz THOR: RAGNAROK (2017) w reżyserii Taiki Waititi’ego. Mayes skupiła swoją energię na bardziej realistycznych kostiumach w roku 2013 w filmie Marca Forstera, WORLD WAR Z (2013), przygotowując kostiumy dla tysięcy ludzi (żywych i nieumarłych) na skalę globalną.

Mayes nieustannie odkrywa nowe obszary kostiumografii, wykorzystując nowinki technologiczne i techniczne. Jej pasja i umiejętność współpracy w zespole pozwoliły jej z powodzeniem kierować różnorodnymi zespołami na pięciu kontynentach, łącząc tradycyjne narzędzia jej rzemiosła z najnowocześniejszą technologią.

Projekty Mayes były prezentowane na międzynarodowych wystawach, w tym na wystawie, której kuratorką jest Deborah Nadoolman Landis, Hollywood Costume (2012) w Victoria & Albert Museum (V&A) w Londynie. 3 FIDM Exhibitions: 18th Annual Art of Motion Picture Costume Design do filmu APOCALYPTO, 21st Annual Art of Motion Picture Costume Design do filmu JOHN CARTER, 26th Annual Art of Motion Picture Costume Design do filmu THOR: RAGNAROK. Rubeo jest członkiem Academy of Motion Pictures Arts and Sciences, Costume Designers Guild of America oraz Scenic Arts Guild.

**DANNELLE SATHERLEY (charakteryzacja i fryzury)** jest charakteryzatorką i autorką fryzur do filmów, która pochodzi z Nowej Zelandii. Z Taiką Waititim zaczęła współpracować przy ulubieńcu publiczności z Sundance, BOY*,* filmie osadzonym w realiach Nowej Zelandii lat osiemdziesiątych. Następnie pracowała przy CO ROBIMY W UKRYCIU(Berlin, TIFF), w reżyserii Waititi i Jemaine Clementa, a także do filmu, uznanego przez Empire Magazine za najlepszy film 2016 roku, DZIKIE ŁOWY (Sundance).

Inne filmy fabularne artystki, to chociażby stylowy western Johna Macleana, SLOW WEST, z Michaelem Fassbenderem i Benem Mendelsohnem, który zdobył nagrodę Sundance World Cinema Grand Jury prize oraz film Nicka Hamma DESPERAT (TIFF), z udziałem Lee Pace i Jasona Sudeikisa. Dannelle rozpoczęła karierę w ojczyźnie, pracując przy trylogii Petera Jacksona HOBBIT, po której przygotowywała charakteryzację i fryzury wielu nowozelandzkich filmów fabularnych i seriali, w tym epickiego filmu o życiu Edmunda Hillary’ego, a także adaptacji, nagrodzonej Bookerem książki Eleanor Catton, THE REHEARSAL (TIFF), w reżyserii Alison MacLean.

Niedawno Dannelle ukończyła pracę przy filmie fatasy o mutantach, którego akcja toczy się w świecie zniszczonym apokalipsą, SWEET TOOTH na platformie HULU.

**JASON CHEN (Visual Effects)** **JASON CHEN (Visual Effects)** Jason, który rozpoczął karierę w przemyśle rozrywkowym jako 17-latek, od razu zaczął też gromadzić cenne doświadczenia na planie filmu AVATAR, gdzie wykonywał wiele różnych zadań dla Weta Digital i Lightstorm Entertainment, obracających się wokół realizacji efektów VR oraz integrowania ich z filmem fabularnym. Dzięki temu, że Jason był zaangażowany w tak przełomowy projekt, mógł pracować z najbardziej kreatywnymi filmowcami w branży (James Cameron, Peter Jackson, Stephen Spielberg, JJ Abrams, Marvel Studios).

Ostatnio postanowił zadbać o to, żeby efekty specjalne były mniej przytłaczającym, a bardziej przystępnym medium dla nowego pokolenia artystów w tej dziedzinie. W tym celu nadzoruje oraz specjalizuje się w tak zwanym “Invisible VFX” (płynnie integrując materiały stworzone komputerowo w realnych lokalizacjach na całym świecie).

W swojej blisko 15-letniej karierze pracował, między innymi przy filmach: AVATAR, GIGANCI ZE STALI, W CIEMNOŚĆ. STAR TREK, NIESAMOWITY SPIDER-MAN 2, ANT-MAN, GWIEZDNE WOJNY: PRZEBUDZENIE MOCY, THOR: RAGNORAK, BUMBLEBEE, VEEP SEASON 7, POHAMUJ ENTUZJAZM SEZON 10, a ostatnio przy THOSE WHO WISH ME DEAD.

**DES HAMILTON (Casting)** Des Hamilton Casting (London) powstał w roku 2001, a pierwszym projektem firmu był film Lynne Ramsay MORVERN CALLAR. Misją firmy jest gromadzić na planie zarówno zawodowych aktorów jak i amatorów. Des słynie z tego, że wypatrzył Kathleen McDermott w centrum Glasgow. Kathleen, która nigdy wcześniej nie pracowała na planie, zagrała w filmie z Samanthą Morton, zdobywając nagrodę BAFTA dla najlepszego początkującego aktora. Des z wielkim powodzeniem rekrutuje też aktorów tradycyjnymi kanałami (przez agentów, managerów oraz prosto z ulicy, jak było w przypadku Thomasa Turgoose do filmu TO WŁAŚNIE ANGLIA oraz Toma Sweet do DZIECIŃSTWA WODZA.

Był też odpowiedzialny za casting w takich projektach jak: TOP BOY i MACHINA WOJENNA na Netflix oraz BRONSON, CZTERY LWY, DOM, KTÓRY ZBUDOWAŁ JACK, TYRANOZAUR, WKRACZAJĄC W PUSTKĘ i OPERACJA ANTHROPOID, współpracując z wieloma reżyserami, w tym z Claire Denis, Davidem Michôdem, Shanem Meadowsem, Nią DaCosta, Nicolasem Winding Refnem, Susanna White, Gasparem Noe, Davidem Mackenzie, Lone Scherfig, Leosem Caraksem oraz Larsem Von Trierem.